

# MIĘDZYRZECKI

## DWUTYGODNIK SAMORZĄDOWY

DRELÓW



KĄKOLEWNICA



MIĘDZYRZEC PODLASKI

### Finał IV Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego "Od Mickiewicza do Miłosza"

## Chcemy spotkać się za rok!

7 czerwca odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego IV Turnieju Recytatorskiego "Od M do M", na którym dokonano jego podsumowania.

W IV edycji padł rekord frekwencji. W konkursie wystąpiło 76 osób (w tym 25 z Międzyrzecza Podlaskiego). Przybyła 15-osobowa grupa młodzieży z Białorusi i tylko obcięcie środków na działalność polonijnych organizacji przez władze czeskie przeszkodziła udziałowi w Turnieju młodych Polaków z Zaolzia.

Według reżysera Jana Krzyżanowskiego w przyszłym roku zaistnieje możliwość przyjazdu na Turniej polonijnej młodzieży z całego świata.

Turniejowe Jury w swoim sprawozdaniu podkreśliło bardzo dobry poziom

prezentacji finałowych i dużą znajomość wśród młodzieży literatury emigracyjnej.

Ryszard Kornacki poinformował, że konkursowy repertuar zwiększył się o teksty 16-tu "nowych" autorów emigracyjnych.

Koszt całej imprezy wyniósł około 250 mln zł. Pieniądze na organizację Turnieju przeznaczyli m.in. Ministerstwo Edukacji Narodowej - 70 mln zł, Rada Miasta Międzyrzecza Podlaskiego - 60 mln zł, Ministerstwo Kultury i Sztuki - 25 mln zł, prywatni sponsorzy - 11 mln zł, oraz Urząd Miasta w Szczawnicy - 10 mln zł. Trzydziestopięć milionowy deficyt zostanie pokryty przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i prywatnych sponsorów, o czym

zapewnił Jan Krzyżanowski.

Uczestnicy zebrania zgodnie poparli propozycję organizacji Finału V Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego "Od M do M" w przyszłym roku w Międzyrzeczu Podlaskim. Jan Krzyżanowski - członek Zarządu Stowarzyszenia Literacko - Artystycznego ze Szczawnicy, które jest pomysłodawcą i "właścicielem" Turnieju wyraził nadzieję, że Zarząd Stowarzyszenia zaakceptuje ten pomysł i zapewnił, że wraz ze swoją żoną - Sławą Przybylską będzie głosował - "za".

Nasza redakcja wyraża nadzieję, że w czerwcu 1995 roku, znowu będziemy mieli w Międzyrzeczu "święto poezji".  
*Relacja z Turnieju str. 6 i 7. M.W.*

## Pożegnanie z Radą

Dobiegła końca I kadencja samorządu terytorialnego. W najbliższą niedzielę wybierzemy nową Radę Miasta. Jest to więc dobry moment na podsumowanie tego, co zrobiono w ciągu ostatnich czterech lat w Międzyrzeczu Podlaskim.

1. Do Międzyrzecza doprowadzono gaz ziemny, przewodowy i wybudowano system gazociągów na terenie 1/3 miasta.

2. Wybudowano infrastrukturę umożliwiającą oddanie do użytku i zasiedlenie około 500 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym i przygotowano tereny pod następne 1000 mieszkań.

3. Międzyrzec znalazł się na mapie przelazów Polski powiatowej.

4. Zakończono budowę i oddano do użytku automatyczną centralę telefoniczną. Długość sieci telefonicznej wzrosła z 92 do 256 km, a liczba abonentów z 1289 do 3890 osób. W najbliższym czasie miasto otrzyma kolejne 1000 numerów telefonicznych.

5. Oddano do użytku Szkołę Podstawową nr 3.

6. Uzyskano od Siedlec majątek Zakładów Jajczarsko - Drobiarskich i wydzierzawiono go Spółce z o.o. "Sedar", co przynosi około 4 mld zł rocznie zysku dla miasta.

7. Wybudowano system magistralnych sieci wodociągowych obejmujących całe miasto. Dzięki temu liczba mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej zwiększyła się z 26% do 50% mieszkańców.

8. Wybudowano magistralne sieci kanalizacyjne, dzięki czemu liczba korzystających z kanalizacji gospodarstw wzro-

stała z 3% do 20%. Do oczyszczalni podłączono osiedla znajdujące się przy kolei, które do tego czasu odprowadzały ścieki do rzeki.

9. Rozpoczęto realizację programu rozbudowy szpitala. Oddano do użytku nowy oddział ginekologiczno-położniczy, w lipcu do użytku zostanie oddany nowy oddział chirurgiczny.

10. Powstał projekt techniczny budowy przy Szkole Podstawowej nr 3 hali sportowej i basenu krytego.

11. Sukcesem zakończyły się starania o uzyskanie umarzalnego kredytu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na przebudowę systemu ciepłowniczego w centrum miasta (likwidacja 6 kotłowni).

12. Utrzymano wydatki na inwestycje przez cały okres kadencji Rady Miasta na poziomie ok. 40% budżetu miasta i uzyskano na te cele znaczne środki finansowe z zewnątrz.

13. Utworzono Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia.

14. Dzięki organizacji Finału IV Turnieju Recytatorskiego "Od M do M" Międzyrzec pojawił się na mapie kulturalnej Polski. M.W.

### List do redakcji

## "Włos stanął mi dęba"

Jako członek społeczności miasta Międzyrzecza, czuję się zobowiązany do wyrażenia swojej opinii, dotyczącej ważnych spraw miasta. O ile to możliwe, bardzo proszę o udostępnienie mi łamów naszej (chyba mogę tak napisać) lokalnej gazety, za co z góry dziękuję.

Najważniejszą sprawą, która czeka każdego z nas w najbliższym czasie, jest wybór ludzi, którzy będą stali na czele naszego miasta, przez najbliższe cztery lata. Dokładnie przyjrzałem się liście kandydatów, którzy zdecydowali się na start w wyborach. Niestety nie znam wszystkich, ale przy niektórych nazwiskach "włos stanął mi dęba". Nie chodzi mi o to, iż niektórzy z nich w miejscu gdzie trzeba wpisać zawód, pisali emeryt, nie chodzi mi też o to, że niektórzy ominęli rubrykę dotyczącą organizacji, którą reprezentują lub przez którą są popierani (boją się chyba, lub wstydzą przyznać do zwycięskiej partii ostatnich wyborów parlamentarnych, która nie tylko nie realizuje wyborczych obietnic, ale rączy nas kolejnymi podwyżkami cen energii, gazu i paliw.

Infułat, Wikariusz Generalny, proboszcz parafii św. Józefa Kazimierz Korszniewicz 14 czerwca 1989 roku.

Uroczysta msza św., która zgromadziła tłumy międzyrzeczczan odprawiona została przez ks. biskupa Jana Mazura, ks. biskupa Wacława Skomoruchę i ks. biskupa Henryka Tomasiaka. O historii budowy kościoła i uroczystej konsekracji napiszemy szerzej w następnym numerze. M.

### Z ostatniej chwili

## Międzyrzec ma nową świątynię

12 czerwca br. dokonano konsekracji kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata. Przypominamy, że poświęceniu placu pod budowę tej świątyni dokonał ks. biskup Jan Mazur 11 września 1988 r., a pozwolenie na budowę po długich staraniach uzyskał ks.

## W numerze:

- **Recepta na jesień życia**
- **O nowy kształt oświaty**
- **V-ce Premier w Międzyrzeczu**
- **Siostry Opatrzności Bożej**

Chodzi mi o ludzi, którzy przed kilkoma lub kilkunastoma laty, pełnili już podobne funkcje w naszym mieście, jak wypełnili tą misję, większość z nas pamięta.

To wtedy została pogrzebana szansa powstania powiatu, to wtedy zaprzeczono budowę szpitala, to wtedy pewne ważne instytucje powstały w sąsiednich miastach, a nie w naszym. Malowano wtedy budynki i kładziono dywaniki asfaltowe, a zapomniano o telefonach, wodociągach, kanalizacji, dopuszczono do wielkiego opóźnienia rozwojowego miasta, które obecne władze starały się niwelować. Zastanawiam się, dlaczego osoby, które nie sprawdziły się w ówczesnych władzach, nie sprawdziły się także w swoich późniejszych zakładach pracy tak państwowych jak i prywatnych, chcą powtórnie zasiąść w Urzędzie Miejskim czy Radzie Miasta.

**Czy jest to tylko nieodparta chęć władzy, czy brak samokrytycyzmu?**

Myślę, że większość mieszkańców pamięta i wie, kto jest kim oraz czego można się spodziewać od poszczególnych kandydatów.

Jako mieszkaniec Międzyrzecza, mam nadzieję, że przez następne cztery lata gospodarzami naszego miasta będą ludzie, którzy żyją tym miastem. Życzenie mam jedno, dokonajmy właściwego wyboru!

*Z powołaniem - lokalny patriota*  
Nazwisko i adres znane Redakcji



## ...KRONIKA



W nocy z 24 na 25.05 miało miejsce włamanie do jednego z kiosków przy ul. **Radzyńskiej**. Skradziono towar wartości 18 mln 359 tys. zł, na szkodę PSS "Spolem".

23.05 w **Zabcach** podczas zabawy tanecznej dwóch braci Stanisław i Zdzisław P., pobiło Piotra W. Poszkodowany w wyniku pobicia doznał rozległych obrażeń ciała.

Od roku 1992 do lutego 1994 mieszkaniec **Jelnicy** Zbigniew N., był posiadaczem broni palnej samodzielną oraz amunicji.

26.05 na międzyrzeckim "rubel - placu" przy ul. **Zarowie** Agnieszka P. dokonała kradzieży kieszonkowej. Ukradła Kazimierze P. portmonetkę z zawartością 200 tys. zł.

W tym samym dniu funkcjonariusze policji podczas rutynowej kontroli drogowej zatrzymali mieszkańca **Wolomina**, Sławomira W., który przewoził nielegalnie 100 paczek papierosów Marlboro i 34 litry spirytusu bez znaków akcyzy.

## ABC Wyborcy

1. Twój lokal wyborczy będzie czynny bez przerwy między godziną 8.00 a 20.00.
2. Aby móc głosować, musisz zabrać dokument stwierdzający Twoją tożsamość.
3. Po otrzymaniu karty do głosowania idziesz do pomieszczenia zapewniającego tajność i stawiasz znak "X" w kratce z prawej strony obok nazwiska kandydata, na którego głosujesz.
4. Głosować możesz tylko osobiście.
5. Możesz oddać głos tylko na jednego kandydata.
6. Nie sugeruj się kolejnością nazwisk kandydatów, są oni umieszczeni na karcie w porządku alfabetycznym.

Od maja 1993 r. do stycznia br. Zofia D., celem osiągnięcia korzyści majątkowych "świadczyła nieprawdę" podczas ubiegania się o kredyty, ukrywając swoje rzeczywiste zadłużenie. W wyniku oszustwa pobrała ogromne kredyty w Banku PKO - SA, Banku Spółdzielczym i Agrobanku.

Między 25 a 27.05 w **Międzyrzecu** miało miejsce włamanie do garażu Evvy B. Złodzieje dostali się do wewnątrz obrywając blachę w ścianie i wynieśli z tegoż garażu 4 koła od Fiata 126p. o łącznej wartości 2 mln zł.

26.05 w **Międzyrzecu**, w sklepie odzieżowym przy ul. **Lubelskiej** nieznaną sprawcą z otwartej torbki Danuty O. ukradł portmonetkę z 1,5 mln zł.

26.05 patrol policji podczas kontroli dworca PKP w **Międzyrzecu** zatrzymał Annę L., która nielegalnie wwozila na polski obszar 150 paczek papierosów West o wartości 2,5 mln zł. Jakis czas potem, tego samego dnia policja zatrzymała z kolei matkę wyżej wymienionej, która również wwozila bez banderol 17 kartonów papierosów West.

Nocą z 4 na 5.06 w **Jelnicy** nieznaną sprawcy wynieśli z nowo wybudowanego domu pompę wodną i inne urządzenia elektryczne na szkodę Mariana S.

7.06 w **Brzozowicy Dużej** Stanisław M. w czasie cięcia krokwii piłą tarczową, został uderzony kawałkiem drewna w twarz, w wyniku czego nastąpiło uszkodzenie jamy ustnej. Poszkodowany został przewieziony do szpitala.

B.K.

## Wpadł i wypadł

4 czerwca z okazji IV Turnieju Recytatorskiego "Od M do M" do **Międzyrzeca** przyjechał V-ce Premier prof. dr **Aleksander Luczak**. Z racji jego wcześniejszego przyjazdu przerwano sesję literacką poświęconą emigracyjnemu poecie **Stanisławowi Balińskiemu** i rozpoczęto z półgodzinnym przedzeniem spotkanie z prof. **Luczaka** z nauczycielami międzyrzeckich szkół i uczestnikami turnieju "Od M do M". Większość wyszła ze spotkania bardzo rozczarowana brakiem konkretnych odpowiedzi prof. **Luczaka** na zadawane z sali pytania. Wicepremier mówił m.in. o trudnościach w uzgadnianiu treści podręczników do nauki historii z naszymi wschodnimi sąsiadami, których zastrzeżenia budzą problemy wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r., oraz okres carskich zaborów. Dowiedzieliśmy się także o tym, że obecnie buduje się 12 nowych szkół dla mniejszości naro-

dowych we wschodniej Polsce.

Nie zabrakło także pytań o pieniądze. Oczywiście oprócz informacji, że na oświatę przeznaczono w budżecie państwa 100 mln zł, zebrani na spotkaniu nauczyciele nie usłyszeli nic konkretnego. Niektórzy z nich wychodzili z tego krótkiego spotkania wręcz oburzeni. O godz. 13.00 prof. **Aleksander Luczak** pojawił się na spektaklu "Ballada o róży" opartym na poezji **Stanisława Balińskiego**. Jego obecność nie trwała długo; w połowie przedstawienia, które trwało około godziny, spektakl przerwano, bowiem prof. **Luczak** spieszył się do **Lublina**, gdzie wziął udział w otwarciu memoriału im. Janusza Kusocińskiego.

W spotkaniu z wicepremierem uczestniczyli byli m.in. **Wojewoda Tadeusz Korszeń** oraz kurator **Joanna Marchel**.

M.



V-ce Premier prof. Aleksander Luczak i burmistrz Międzyrzeca Stanisław Jarosz

## Wyborcze News-y

Informacje zamieszczone niżej dotyczą kandydatów na radnych. Podawanie nazwisk uważamy za zbędne.

W Radzynie głośno jest o międzyrzeckich biznesmenach, którzy zalegają ze splatami podatków. No cóż, podatki to ich prywatna sprawa, ale czy po ich zwycięstwie w wyborach mieszkańcy Międzyrzeca też nie będą ich płacić?

Jeden z dawnych działaczy młodzieżowych epoki "czerwonych krawatów" chwali się listem polecającym od **Fidela Castro**, którego odwiedził w swoim czasie na Kubie. Ciekawe, czy po wyborach pojawią się w Międzyrzecu cygara po cenach promocyjnych?

Niedoszły sekretarz miejskiego komitetu PZPR chwali się, iż był studentem Akademii Nauk Społecznych przy KC PZPR, której nie ukończył, ponieważ została rozwiązana. "Uczył Marcin Marcina itd."

Pewna kandydatka powiedziała: "Przecież w końcu muszę wygrać jakieś wybory". Szansy nie widzimy nawet w wyborach "Miss Międzyrzeca".

Obecny dyrektor jednego z międzyrzeckich przedsiębiorstw, które zresztą doprowadził do stanu upadłości, chce doprowadzić nasze miasto do rozkwitu. Jeżeli ma wyglądać tak, jak jego zakład, to - dzięki.

## Podjeżrane, podsłuchane

Jeden z międzyrzeckich wielbicieli poezji tak bardzo chciał posłuchać jednej z uczestniczek konkursu, że postarał się o miejsce po piorunochronie do jej pokoju, mieszczącego się na drugim piętrze internatu.

W latach siedemdziesiątych w Międzyrzecu był jeden zakład pracy, w którym wszyscy pracownicy (100%) byli skupieni w Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR. Było to nasze kino! Gratulacje kierujemy w stronę Sekretarza POP.

Na godzinę przed widowiskiem pt. "Deszcz płacze na Twojej twarzy" zadzwonił telefon do naszej redakcji. Anonimowy głos informował o podłożonej bombie w sali kina "Sława". Rozmówca reprezentował organizację **Poleszucków**. Ruch poleszucki działa od niedawna na pograniczu Ukrainy, Białorusi i Polski. Dąży do utworzenia własnego państwa, w skład którego włączone mają być polskie ziemie z Białą Podlaską i Międzyrzecem. W przeszukaney sali kina, ładunku wybuchowego nie znaleziono.

Ognisko kończące konkurs poetycki trwało od północy do ...?. Niektórzy z uczestników ogniska nad ranem udali się na z góry upatrzone pozycje, podtrzymując ogniasty nastrój przez następnych kilka dni.

X.Y.Z.

## Z USC

W ubiegłym roku 160 par zawarło w międzyrzeckim USC związki małżeńskie. W tym roku do końca maja w USC zarejestrowano 55 ślubów (w ub. roku 73). Przez pięć miesięcy br. przyszło na świat w **Międzyrzecu** i gminie **Międzyrzec**

220 noworodków (w ub. roku 262).

Najczęściej rodzice w **Międzyrzecu** wybierają dla swych dzieci następujące imiona: Anna, Ewelina, Mateusz, Paweł i Piotr.

Do wyjątków należą natomiast: Laura, Milena, Martyna, Dawid, Igor, Kacper, Miłosz, Oliwer, Borys.

M.

## UWAGA! Przyjmujemy reklamy do "Słowa Podlasia"

**Głos MIĘDZYRZECKI**  
DZIENNIK SAMORZĄDOWY  
DIREKTOR: KAKOŁEWNICA • MIĘDZYRZEC PODLASKI

### REDAGUJE ZESPÓŁ:

redaktor naczelny: Marek Wasiluk, sekretarz redakcji: Ryszard Kornacki, z-ca sekretarza redakcji: Andrzej Wojtowicz. Współpracownicy: Aleksander Czop, Leszek Korpysz, Iwona Kurenda, Anita Kubiszyn.

WYDAWCA: MIEJSKI OŚRODEK KULTURY I REKREACJI, NA ZLECENIE URZĘDU MIASTA W MIĘDZYRZECU PODL.

Adres wydawcy i redakcji: 21-350 Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 37, tel. 71-41-26.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 37

Cena ogłoszeń: 2000 zł za 1 słowo, 2000 zł za 1 cm kw.

SKŁAD KOMPUTEROWY: PHU "MICROLAND" S.C., Międzyrzec Podl., ul. Lubelska 1, tel. 714-637.

DRUK: "NOWATOR" Siedlce, ul. 10 Lutego 15, tel. 240-94

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

NR INDEKSU 321710



26 maja odbyła się ostatnia sesja Rady Miejskiej, która mimo swego uroczystego charakteru zdominowana została przez sprawy robocze.

### Wnioski, zapytania i interpelacje

Radny **Ryszard Brodacki** zwrócił się z prośbą o zwiększenie nadzoru nad pracownikami interwencyjnymi i uporządkowanie chodnika w ul. Warszawskiej na odcinku od baru "Agawa" do ul. Lubelskiej. O zwiększenie nadzoru nad pracownikami interwencyjnymi apelował też radny **Jerzy Wójcik**. Burmistrz **Stanisław Jarosz** odpowiedział, że Urząd Miasta jedynie zatrudnia tych pracowników, natomiast nadzór nad nimi sprawuje **Międzyrzeckie Przedsiębiorstwo Budowlano-energetyczne**. Chodniki w ulicy Warszawskiej i Lubelskiej będą natomiast systematycznie porządkowane i przy przejściach dla pieszych krawężniki zostaną obniżone. Radny **Marian Palusz-kiewicz** zwrócił się do Rady Miasta o wykonanie dokumentacji technicznej kanalizacji sanitarnej w ul. **Sienkiewicza** i **Piłsudskiego** oraz o przyspieszenie budowy nawierzchni ulic **Gospodarczej** i **Różanej**.

W odpowiedzi burmistrz stwierdził, że opóźnienia w pracach przy budowie ulic **Gospodarczej** i **Różanej** są spowodowane opadami deszczu, ich budowa będzie jednak zakończona w tym roku. Niestety ze względu na trudności finansowe w najbliższym czasie nie zostanie zlecone wykonanie projektu technicznego kanalizacji w ul. **Piłsudskiego**. Bardzo wolno sypią podatki do kasy miejskiej (największe kwoty wpływają zawsze w IV kwartale). Obecnie nastąpiła też kumulacja inwestycji i najpierw konieczne jest

## Ostatnia sesja Rady Miejskiej

dokończenie rozpoczętych prac. Radny **Kazimierz Sidorczyk** zaapelował w imieniu mieszkańców ul. **Zahajkowskiej** o zamknięcie wysypiska śmieci. Prosił też o zamknięcie ul. **Tartacznej** dla samochodów ciężarowych, zwłaszcza obsługujących CPN.

Burmistrz odpowiedział, że o tym czy należy w ul. **Tartacznej** postawić znak zakazu ruchu ciężkich pojazdów zadecydują odpowiednie służby, sprawa ta nie leży bowiem w kompetencji **Urzędu Miasta**. Wysypisko śmieci przy ul. **Zahajkowskiej** jest natomiast likwidowane od lutego br., jego likwidacja i stworzenie nowego potrwa około dwóch lat. Radny **Krzysztof Jakubiuk** powiedział, że w ostatnim czasie kontrolę tego wysypiska przeprowadził Sanepid, według którego wszystkie wymogi sanitarne są na tym wysypisku spełniane. Obecnie **Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych** oczekuje na określenie przez Sanepid nowych warunków i z chwilą ich otrzymania będzie tworzyć nowe wysypisko. Radny **Krzysztof Jakubiuk** stwierdził także, że nasi radni na każdej sesji narzekają na jakies braki, dziury w ulicy itp. Natomiast nikt z nich nie zwraca uwagi na pustą kasę **Urzędu Miasta**.

### Promować!

Kierownik Referatu Promocji Gospodarczej - radny **Andrzej Wojteczuk** zaproponował zlecenie **Fundacji**

**Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych** opracowanie strategii rozwoju ekonomicznego naszego miasta. Opracowanie takiego programu zajęłoby około 3 miesięcy. Niestety na sesję nie przybyli przedstawiciele **Fundacji**, którzy mieli przedstawić warunki, możliwości i koszty tego przedsięwzięcia. Burmistrz dodał, że istnieje szansa na częściowe pokrycie kosztów tego opracowania przez **Ministerstwo Pracy**. Radny **Andrzej Wojteczuk** poinformował także, iż na zlecenie **Wojewódzkiej Fundacji Rozwoju Województwa Białkopodlaskiego**, niemiecka firma opracowała studium rozwoju województwa białkopodlaskiego. W studium ogromne szanse rozwoju naszego województwa widzi się w dużym ośrodku transportowym, rolnictwie i turystyce. Niestety w studium pominięto **Międzyrzec Podlaski**, rady **Wojteczuk** zaproponował więc skierowanie do **Wojewody** oraz przewodniczącego **Białkopodlaskiego Sejmiku Samorządowego** uchwały **Miejskiej Rady** o umieszczenie **Międzyrzecza** w strefie ekonomicznej, którą obejmuje studium. Burmistrz stwierdził, że umieszczenie naszego miasta w takiej strefie byłoby niezwykle korzystne dla prowadzonych przez miasto inwestycji ze względu na częściowe zwolnienia od podatków i ulgi inwestycyjne.

W celu promocji naszego miasta zostanie wkrótce wydany folder o **Międzyrzeczu Podlaskim** z wszelkimi informacjami gospodarczymi. Opracowaniem i wydaniem tego folderu zajęła się firma z **Bydgoszczy**. Wydanie folderu nie obciąża budżetu miasta lecz firmy w nim się reklamujące.

### Przeciw bezrobociu

Przewodniczący zespołu d/s przygotowania programu przeciwdziałania bezrobociu i jego skutkom na terenie miasta **Międzyrzecza Podlaskiego** - radny **Stanisław Lesiuk** stwierdził, że komisja, pomimo tego, że w jej skład wchodzi specjaliści z różnych dziedzin nie jest w stanie opracować realnego programu walki z bezrobociem. Opracowanie takiego programu wymaga bowiem dokładnych i czasochłonnych badań rynku pracy, możliwości poszczególnych międzyrzeckich firm i kształtowania się w przyszłości rynku popytu i podaży. Komisja poparła pomysł zlecenia opracowania strategii rozwoju ekonomicznego naszego miasta i zaproponowała swój udział w jego opracowaniu w roli konsultanta.

### Książka na pamiątkę

Przez cały czas trwania sesji radni zabierający głos w sprawach merytorycznych na koniec swoich wystąpień składali podziękowania za 4-letni okres współpracy w **Miejskiej Radzie**. Na zakończenie sesji takie podziękowania złożyli burmistrz **Stanisław Jarosz** i przewodniczący MR - **Ryszard Turyk**, którzy wręczyli wszystkim radnym książkowe upominki.

Marek Wasiluk



## Prus zastąpił Nowotkę

"Wiedza i tylko wiedza jest drogowskazem życia", te słowa **Bolesława Prusa** były mottem uroczystości nadania jego imienia **Szkole Podstawowej nr 2** w **Międzyrzeczu Podlaskim**, która odbyła się 28 maja.

Uroczystości otworzył dyr. **Zbigniew Kot**, który podziękował władzom miasta i kuratorium za pomoc okazaną szkole.

Akt nadania szkole imienia uchwały **Rady Miasta** z dnia 7 kwietnia odczytał burmistrz **Międzyrzecza Podlaskiego** - **Stanisław Jarosz**. Szkoła otrzymała też piękny sztandar ufundowany przez Radę Miasta i miejscowe społeczeństwo. Obecna na

uroczystości kurator **Joanna Marchel**, życzyła młodzieży, aby wiedza, którą zdobywają w tak pięknej szkole "służyła w przyszłości Naszej Ojczyźnie" i wyraziła nadzieję, że "nie wrócą już czasy zmieniania patronów".

Na zakończenie honorowi goście, poczty sztandarowe wszystkich międzyrzeckich szkół oraz nauczyciele i młodzież szkoły podstawowej nr 2 obejrzyli program artystyczny pt. "W podzięce za dar najważniejszy, za Serce".

Motywacją do nadania szkole imienia **Bolesława Prusa** był jego udział w walkach w czasie powstania styczniowego w **Międzyrzeczu Podlaskim** i w okolicach **Dolhy**.

M.

## Zapraszamy do galerii

Do końca czerwca br. w międzyrzeckiej **Galerii "ES"**, oglądać można wystawę pt. "IX Międzyrzeckie Prezentacje Plastyczne".

W tym roku prace swoje wystawili: **Halina Czopińska**, **Benedykt Homziuk** (Lublin), **Grażyna Jezierska** (Warszawa), **Kazimierz Kubiszyn**, **Marek Leszczyński** (Radziń Podlaski), **Maurycy Sławiński** (Łódź), **Jerzy Sobota**, **Anna Sylburska**,

**Andrzej Szczerbicki**, **Dariusz Szyszko**, **Magdalena Witkowska**, **Piotr Welk** i **Marian Sworczuk**.

Galeria otwarta jest od środy do niedzieli w godz. 14.00 - 19.00.

Miło nam także poinformować, że od 10 do 28 czerwca w **Galerii Podlaskiej** w **Białej Podlaskiej**, można obejrzeć wystawę międzyrzeckiego pasjonata malarstwa, lekarza medycyny - **Kazimierza Kubiszyna**. M.



## Pracownia fotograficzna



**Grażyna Maliszewska**  
Plac Bohaterów Miasta

2 minuty - natychmiastowe zdjęcia do dowodów, paszportów legitymacji (kolorowe i czarno-białe)  
Komputerowe wywoływanie i obróbka kolorowych negatywów.  
Śluby, chrzty, komunie.  
Fotografie nagrobkowe na porcelanie.

**C**ale środowisko nauczycielskie z zainteresowaniem śledzi poczynania rządu związane z próbą wprowadzenia nowej ustawy o systemie oświaty. Jej projekt został przedstawiony NSZZ "Solidarność" do konsultacji 25.04.94 r.

Związek uznał jednak, iż w obecnym kształcie jest on nie do przyjęcia. Propozycje MEN prowadzą do odejścia od zasad demokracji i samorządności zapewnionej w dotychczasowej ustawie z 1991 r., która rozpoczęła reformę oświaty. Zmiany prowadzą do scentralizowania zarządzania oświatą, ograniczają jej pluralistyczny charakter, przywracają nakazowy system sterowania, dają podstawy do zwiększania administracji oświatowej.

Zmiana charakteru zadań nadzoru pedagogicznego tworzy z niego zamiast wspomagającej - instytucję inwigilującą społeczność szkolną, pozbawia środowiska lokalne faktycznego wpływu na oświatę. Ponadto ustawa nakłada na system edukacji dodatkowe obowiązki, nie zapewniające podstaw materialnych i prawnych do uzyskania środków nawet na realizację dotychczasowych. W wielu "elementach" szkolnictwa niepublicznego wprowadzając podstawy prawne zbyt daleko ingerując w jego działalność.

Ustawa odchodzi od obligatoryjności konkursów na kuratorów i dyrektorów szkół, a tam gdzie są one przewidziane w sposób znaczący narusza równowagę ciał administracyjnych i społecznych w komisjach konkursowych (stosunek 6 : 4), natomiast Solidarność proponowała po połowie przedstawicieli administracji i ciał społecznych co zapewniałoby wpływ na szkołę społeczności lokalnej, w szczególności rodziców.

Niestety aktualny projekt nie uwzględnia tych propozycji. Co więcej, tam gdzie przewidziano przeprowadzenie konkursów, skład komisji konkursowych, tryb

## O nowy kształt oświaty

ich przeprowadzania oraz regulaminy mają być arbitralnie ustalone przez MEN.

Nowa ustawa przewiduje także zwiększenie podległości nauczyciela wobec kuratora przez ograniczenie samodzielności w zatrudnianiu i mianowaniu, a także nakazowym przenoszeniu do innej szkoły. W znacznym stopniu ogranicza kompetencje rad pedagogicznych oraz wprowadza dyrektywny sposób ich sterowania np. **poprzez nakazowe zwolnienie posiedzeń na wniosek Kuratorium**. Ponadto, wprowadza nieograniczone uprawnienia nadzoru pedagogicznego **poprzez zmuszanie nauczycieli i pracowników do składania pisemnych zeznań umożliwiających nieoczekiwany wstęp na zajęcia dydaktyczne bez poprzedniego powiadomienia nauczyciela**.

Zalecany sposób kontroli oraz konieczność wykonania przez dyrektora doraźnych zaleceń w znacznym stopniu ogranicza autonomię placówki i **spowoduje, że dyrektor, zamiast dbać o prawidłowy przebieg procesu dydaktyczno-wychowawczego i opiekuńczego, będzie zabiegał o dobrą opinię u władz zwierzchnich**. Wyniki kontroli nie będą odzwierciedlać rzeczywistej sytuacji szkoły. Wprowadzenie zapisu o zajęciach nadobowiązkowych z wychowania fizycznego i turystyki jest zabiegiem czysto propagandowym, w sytuacji, gdy z braku środków finansowych ogranicza się inne zajęcia i jest nieporozumieniem.

Niepokoić może także proponowane w Ustawie wprowadzenie podstaw prawnych zbyt daleko ingerujących w działalność szkolnictwa niepublicznego.

Szkola prowadzona przez osobę prawną lub fizyczną może być zlikwidowana w oparciu o orzeczenie np. o zbyt niskim poziomie. Nie określono także, jakie organy administracji rządowej i w jakim celu mogą prowadzić szkołę.

Niebezpieczny jest także zamiar wyłączenia spod nadzoru MEN zakładów poprawczych i oddania ich w wyłączne władanie Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność"** proponowała dokonanie szeregu zmian w ustawie, która ułatwiłaby funkcjonowanie oświaty zachowując jej demokratyczny i samorządowy charakter m.in.: wspomnianą już wcześniej równowagę ciał administracyjnych i samorządowych w komisjach konkursowych, kadencyjność i każdorazowy konkurs na dyrektorów i kuratorów co pozwoliłoby na wykształcenie i sprawdzenie kadry kierowniczej oraz zmusiło ją do zastanowienia się nad programem działania w następnej kadencji, pełną odpowiedzialność dyrektora za politykę kadrową i finansową placówki. Wnosiliśmy także o prawne możliwości odwoływania ze stanowiska wicedyrektorów szkół wraz z odwołanym dyrektorem.

Podstawową wadą zarówno dotychczasowej ustawy jak też propozycji MEN jest brak zapewnienia w dochodach państwa odpowiednich środków na finansowanie oświaty. Corocznie zmniejszany jest udział oświaty w podziale produktu krajowego brutto. W aktualnym budżecie kształtuje się on na poziomie 3,18% przy czym trzeba pamiętać, że w krajach rozwiniętych

wynosi on 8 - 10%. Znając aktualny stan budżetu państwa oraz sytuację w kraju, Solidarność postulowała, by do czasu znalezienia alternatywnych dla budżetu państwa źródeł finansowania oświaty przeznaczać na nią minimum 5% produktu krajowego brutto. Niestety, ten zapis także nie został umieszczony, ani też nie podjęto żadnych prac legislacyjno-reformatorskich mających na celu zmianę tego stanu rzeczy. W konsekwencji prowadzi to w sposób jawny i ukryty do obciążenia społeczeństwa czyli rodziców i samorządów kosztami utrzymania oświaty.

Negocjowanie zmian w systemie oświaty nie jest możliwe bez równoczesnego określenia sytuacji i statusu nauczyciela.

Propozycje rządu idą w kierunku uznania nauczyciela za urzędnika państwowego. Wszystko byłoby piękne gdyby za tym szły konkretne przywileje z tym związane. Jak na razie jednak skoncentrowano się na odebraniu mu prawa do strajku oraz konieczności podpisywania tzw. "lojalki".

Solidarność uważa, że usytuowanie prawne nauczyciela powinno być oparte o układ zbiorowy zawarty pomiędzy MEN, a związkami zawodowymi nauczycieli. Układ ten gwarantowałby sposób zatrudnienia i wynagrodzenia nauczycieli zarówno w szkołach prowadzonych przez Kuratorium, jak też w szkołach samorządowych. Budżet państwa byłby gwarantem zabezpieczenia finansowego nauczycieli dając im poczucie stabilizacji materialnej oraz zapewniając należną pozycję w społeczeństwie.

Biorąc powyższe zastrzeżenia pod uwagę nikogo zapewne nie zdziwi fakt, iż proponowany projekt ustawy o systemie oświaty w obecnym kształcie dla NSZZ "Solidarność" jest nie do przyjęcia, czemu oficjalnie dano wyraz na **Walnym Zjeździe Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania**, który odbył się w Częstochowie w maju br.

Iwona Kurenda

**S**ystematycznie zamieszczamy na łamach naszej gazety rubrykę pn. "Kronika policyjna", w której tylko zwięźle możemy informować Czytelników o wydarzeniach, jakie mają miejsce w mieście i okolicznych gminach. Przypadki te to rozbój, kradzieże, włamania, wypadki drogowe, czyli innymi, słowy mówiąc kolizje z prawem. Niestety z braku miejsca nie jesteśmy w stanie tych informacji rozwinąć i podać szczegółów.

Jednak to co przytrafiło się w dniu 28 kwietnia p. J.K. - lat 34 z Międzyrzecza Podlaskiego warto opisać, ponieważ zasługuje na uwagę ze względu na **tragizm wydarzenia a potem ciężką walkę lekarzy i personelu medycznego o życie pacjenta**, który po wypadku (potrącenie przez pojazd) znalazł się w międzyrzeckim szpitalu na oddziale chirurgicznym.

Zacznijmy jednak od początku. Pan J.K. został przywieziony do szpitala karetką pogotowia w godzinach wieczornych. Stan jego określono jako ciężki bez kontaktu. U chorego stwierdzono urazy

## Co słyhać w oddziale chirurgicznym?

wielonarządowe, wstrząs urazowy, stłuczenie klatki piersiowej, brzucha, rozerwanie prawego płata wątroby z uszkodzeniem pęcherzyka żółciowego, krwiak jamy otrzewnej, rozerwanie prawej kopuły przepony, odmę i krwiak jamy opłucnej, rozerwanie dolnego płata płuca prawego, złamanie wieloodłamowe żeber od 7 do 12 po stronie prawej, stłuczenie nerki prawej z krwimoczem, stłuczenie głowy z rozległą raną tłuczoną okolicy ciemieniowo-skroniowej prawej, złamanie otwarte obu kości goleni prawej oraz złamanie wieloodłamowe kości udowej prawej.

Pacjenta zakwalifikowano do natychmiastowej operacji. Usunięto uszkodzony pęcherzyk żółciowy, zaopatrzone rozerwaną wątrobę. Po otwarciu klatki piersiowej zszyto rozerwane płuco oraz przeponę. Założono drenaż ssący klatki piersiowej i stabilizację zewnętrzną klatki piersiowej, aby pacjent mógł oddychać.

W siódmej dobie pobytu na chirurgii po w/w operacjach zespolono pacjentowi złamane kości goleni i uda oraz założono gips biodrowy.

9 maja br. usunięto dreny ssące z klatki piersiowej a 27 maja (czyli po prawie miesięcznym pobycie w oddziale) pacjent na zdrowej nodze udał się do domu.

Opowieść ta i wyzdrowienie pacjenta graniczy z cudem (choć w cuda nie wierzę). Wiem natomiast, że ofiarność ludzi dobrej woli, a w tym przypadku le-

karzy i całej służby medycznej przede wszystkim oddziału chirurgicznego cudu takiego dokonała. Poszkodowany w wypadku szczęśliwie przeżył i cieszy się niezłym samopoczuciem.

Okazuje się więc, że niezbyt dobre warunki pracy (ciasnota, zużyty sprzęt i inne) nie mają większego wpływu na jakość usług medycznych gdy najważniejsze jest życie pacjenta. Wiem jednak również, że dobrze się stanie jeśli oddział chirurgiczny znajdzie się w możliwie szybkim czasie w lepszej sytuacji lokalowej, co wpłynie pozytywnie na warunki przebywania pacjentów i pracy personelu.

(rok)

## PODZIĘKOWANIE

Wychowankowie Domu Dziecka i Pogotowia Opiekuńczego w Międzyrzeczu Podlaskim, pragną podziękować sponsorem imprezy z okazji Dnia Dziecka zorganizowanej w dniu 1.06.94 r. Imprezę sponsorowali: PSS "Społem" Międzyrzec Podlaski, Cukiernia p. Jerzego Wójcika, Masarnia braci Zdanowskich, Hurtownia: p. K. Hukaluka i p. C. Siedlanowskiej oraz Księgarnia "ZARA" i MOSIR w Międzyrzeczu Podlaskim. Serdeczne podziękowania składamy prezesowi Koła PZW "Miasto" Międzyrzec Podlaski p. Jerzemu Janusiewiczowi i p. Stanisławowi Sokulskiemu, którzy z własnej inicjatywy zorganizowali i przeprowadzili szkolenie na kartę wędkarską. W ramach szkolenia w dniu 11.06.94 r. zorganizowana została jednodniowa wycieczka nad Bug, którą sponsorowało Koło i p. Tadeusz Gomółka. Uczestnicy szkolenia otrzymali od p. M. Nowowiejskiego i p. W. Rajmusa wędkę.

## USŁUGI BUDOWLANE

- glazura, terakota
- malowanie, tapetowanie

### WYKOŃCZENIE BUDYNKÓW:

- tynki wewnętrzne, zewnętrzne
- okładziny zewnętrzne ścian, tarasów, schodów
- układanie kostki brukowej

### WYSOKA JAKOŚĆ !!

Ceny umiarkowane !!

Dariusz Filip  
ul. Brzeska 57B/16  
21-350 Międzyrzec Podlaski



## Co to za ludzie?

"Zobacz - czeka tyle ludzkich serc udreżonych, zagubionych i zraniowanych...". "Żniwo wielkie, ale robotników mało..." - "Czy nie chciałbyś służyć Temu, który tyle piękna wkomponował w świat i w twoją duszę?"

Te, których decyzja zabrzmiiała: "Tak" - to **Siostry Zakonne**.

Tworzą one różne zgromadzenia żeńskie: są to:

1. **Czynne Zgromadzenia - Sióstr Niepokalanego Serca Maryi** (Niepokalanki), **Służebnic Milosierdzia św. Wincentego a Paulo** (Szarytki), **Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego** (Sercanki), **Sióstr Michała Archanioła** (Michaelitki), **Sióstr Rodziny Maryi** (Marianki), **Sióstr św. Piotra Klawera** (Klawerianki), **Sióstr Opatrzności Bożej** i wiele innych.

2. **Zgromadzenia kontemplacyjne** - (Po II Soborze Watykańskim mogą być kontemplacyjno-czynne i odwrotnie). **Zakon Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny** (Wizytki), **Siostry Sakramentki od Wieczystej Adoracji**, **Zgromadzenie Sióstr Milosierdzia Bożego**, **Służebnice Krzyża Chrystusowego**, **Służebnice Najświętszej Maryi Panny**, **Siostry Bernardynki**, **Siostry Prezentki** (szare), **Siostry Urszulanek** (czarne), **Siostry Nazaretanki Świętej Rodziny**, **Siostry Palotynki dla Polonii Zagranicznej**, **Zakon Sióstr Pasjonistek od Męki Pana Jezusa** i inne.

Siostry ze zgromadzeń czynnych pracują wśród ludzi i dla ludzi - nie koniecznie związanych z Zakonami i

Zgromadzeniami.

Do Międzyrzecza Podlaskiego, przybyły Siostry Opatrzności Bożej 11.10.1937 r. na zaproszenie hrabiny Potockiej w celu prowadzenia Ochronki dla Dzieci.

**Zgromadzenie Sióstr Opatrzności Bożej** powstało w 1857 r., we Lwowie, założone przez **Matkę Antoninę Mirską** z inicjatywy arcybiskupa lwowskiego **Lukasza Baranieckiego**.

Od 1990 r. zgromadzenie posiada placówkę misyjną w Rzymie i działa w różnych krajach. W Polsce prowadzi różne prace na terenie 14 diecezji (35 placówek).

Głównymi patronami Zgroma-

żenia są: św. Józef, św. Ignacy Loyola i św. Franciszek Ksawery. Główne cele Sióstr to szerzenie chwały Bożej i troska o zbawienie człowieka, zwłaszcza młodzieży zaniedbanej moralnie i osieroconej.

W czasie wojny i okupacji - często z narażeniem życia - prowadziły tajne nauczanie gimnazjalne (np. **Matka Sebastiana Moskwa - w Sterdyni** na Podlasiu). Spieszyły z pomocą ofiarom wojny, pracowały jako sanitariuszki, prowadziły kuchnię. Szły tam gdzie człowiek żył, cierpiał i umierał.

Od wyzwolenia pracują w zakładach wychowawczych dla dzieci niepełnosprawnych, w domach spokojnej starości, w zakładach dla umysłowo chorych - wszędzie tam, gdzie jest ludzka bezradność, samotność, zagubienie, kalectwo, cierpienie. Niosą ludziom swoją cichą ofiarną, spokój, uśmiech, pomoc, radosne świadectwo życia "w imię miłości Chrystusa". Podczas wakacji Siostry włączają się do ruchu oazowego "Światło - Życie". Dwa razy w ciągu roku są organizowane dla młodzieży rekolekcje w **Przemyslu**, który jest domem generalnym i formacyjnym Zgromadzenia.

Etapy formacji obejmują:

1. roczny (lub skrócony) postulat,
2. dwuletni nowicjat,
3. pięcioletni juniorat.

Poza tym Siostry ze **Zgromadzenia Opatrzności Bożej** podejmują pracę przy parafiach jako katechetki, organistki, zakrystianki, niosą pomoc rodzinom wielodzietnym, rozbitym,

biednym i zaniedbanym.

W Międzyrzeczu Podlaskim mieszkają one przy ul. Lubelskiej 69. Przebywa tu 7 sióstr - siostra Przełożona **Cypriana**, siostra **Macieja**, siostra **Efremia**, siostra **Michalina**, siostra **Stanisława**, siostra **Ewa**, siostra **Samuela**. Choć warunki mieszkalne są skromne, Siostry ufne w Opatrzność Bożą i dobro ludzką radośnie realizują cele swego powołania zakonnego w duchu ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. **Ich bezgraniczne oddanie Bogu i niezmierna ofiarną wobec ludzi nie powinny pozostać niedostrzeżone.**

Janina

## Strażackie święto

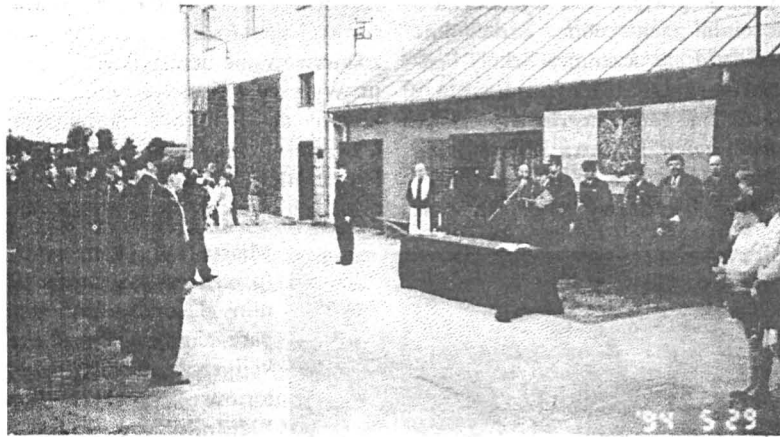
W niedzielę 29 maja w Maniach gm. Międzyrzec Podlaski przekazano do użytku nowo wybudowaną remizę strażacką. Honorowymi gośćmi uroczystości byli: **Wojewoda Białkopodlaski Tadeusz Korszeń**, **Komendant Wojewódzki PSP bryg. Zdzisław Ruciński**, **V-ce prezes ZW ZOSP Adam Szulik**, **Prezes ZM ZOSP Stanisław Jarosz**, **Przewodniczący Rady Gminy Jerzy Lukaszuk**.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym w Maniach. Prezes ZG ZOSP Roman Michaluk w swoim wystąpieniu przedstawił zaangażowanie mieszkańców wsi w budowę remizy. Przecięcia wstęgi dokonali honorowi goście, a ksiądz proboszcz **Władysław Kuć** dokonał poświęcenia obiektu. Medal "Za zasługi dla pożarnictwa" otrzy-

mali: **Kiecza Ryszard - złoty**, **Lesiuk Tadeusz - złoty**, **Frańczuk Andrzej - srebrny**, **Lesiuk Zdzisław - srebrny**, **Hryciuk Tadeusz - srebrny**, **Jastrzębski Zbigniew - brązowy**, **Antoniuk Kazimierz - brązowy**, ponadto odznaki "Strażak wzorowy" otrzymali: **Wakulak Jarosław**, **Lesiuk Andrzej**, **Maksymiuk Sławomir**, **Kowalski Dariusz**, **Tymoszek Sławomir**, **Pepa Wiesław**, **Czopiński Radosław**.

Święto w Maniach uświetniła swoimi występami orkiestra strażacka pod batutą kapelmistrza **Piotra Malona**. Na zakończenie **Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza z Międzyrzecza Podlaskiego** zademonstrowała pokaz ratownictwa drogowego, a **jednostka OSP Zawadki** ugasila zaimprovizowany pożar.

M.M.



## Co może właściciel hurtowni elektrycznej?

Okazuje się, że bardzo dużo. Może sprowadzić sobie towar jaki tylko chce. Może go sprzedawać po cenach hurtowych. Może otrzymać pewne pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Zatrudnienia Inwalidów. Może kupić sobie komputer. Może zatrudnić inwalidę do obsługi komputera. Może nie dopuścić go do komputera, lecz wyznaczyć mu rolę "przynies - wynies - pozamiataj". Może owego inwalidę (z wyższym wykształceniem i po kursie komputerowym ukończonym za własne pieniądze) z owej hurtowni zwolnić. Może zatrudnić na jego

miejsce innego inwalidę, lecz będącego szwagrem niejakiego pana S. (prawnika, związanego z hurtownią poprzez świadczenie jej usług prawnych). I może być z tego wszystkiego bardzo zadowolony. I może p. E., właściciel hurtowni elektrycznej przy ul. **Radzyńskiej** pojechać sobie razem z panem prawnikiem S. nad morze lub na wczasy w Mozejkach Małych. I może zapomnieć, że zgromadzone w hurtowni żelastwo może kiedyś piorun strzelić.

Nie - Elektryk

jest we wspaniałej kronice.

Cieszy fakt istnienia takiego miejsca, gdzie osoby często, samotne i odrużone mogą się spotkać, wypić kawę, porozmawiać o blaskach i cieniach codziennego życia. Szkoda tylko, że nie ma osób i instytucji, które wspomo-

głyby finansowo działalność tak potrzebnej placówki.

Pamiętajmy, że za x lat, też będziemy seniorami i wtedy chętnie spotkamy się w takim klubie.

A.M.Wojtowicz

## Recepta na jesień życia

"Klub Seniora", bo o nim mowa, powstał z inicjatywy **Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej** w roku 1979. Finansowany jest z funduszu społecznego - wychowawczego Spółdzielni.

Jak powiedziała - p. **Henryka Kapczuk** opiekunka klubu, *do nas może przyjść każdy, chociaż w zasadzie jego członkami są mieszkańcy bloków spółdzielczych.*

Działalność Klubu jest wszechstronna a inicjatywa wychodzi najczęściej od samych członków (ok. 20 osób).

Pomysłów mają bardzo dużo, niestety nie wszystkie są realizowane ze względu na trudności finansowe z jakimi się borykają. Bardzo dużą pomoc - mówi p. **Barbara Kurczyńska** /prac. S.M./ - otrzymaliśmy w latach ubiegłych od **PSS "Spolem"**, w ostatnim jednak czasie pomoc ta zaczęła się zmniejszać. Samodzielnie nie stać już Klubu, aby organizować

krajoznawcze wycieczki lub wyjazdy do teatru, a takie miały miejsce w latach ubiegłych.

Członkowie "Klubu Seniora" nie pograżyli się jednak w marażmie. Organizują wieczory poetyckie, gdzie usłyszeć można nie tylko własną twórczość członków Klubu, zapraszani są na nie także znani artyści, a ilościowo spotkania związane z Dniem Kobiet, Andrzejkami, Świętami Wielkanocnymi i Bożonarodzeniowymi są już tradycyjne.

Ich wspólne spotkania, które odbywają się cyklicznie w każdy wtorek o godz. 17.00 (Klub "Grzes"), są często urozmaicane prezentacją i degustacją potraw oraz wypieków sporządzanych przez nich samych.

Najczęstszą formą działalności Klubu są jednak spotkania z ciekawymi ludźmi, różnorodnie odczyty i ciekawe prelekcje połączone z projekcjami slajdów. To wszystko udokumentowane





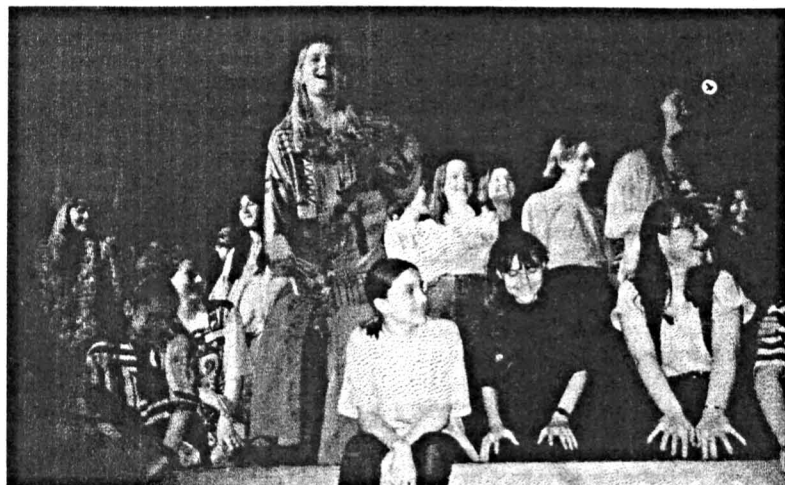
# Final IV Ogólnopolskiego Literatury tworzonej na Obczyż

**Sroda** - Około godz. 16.00 zjawili się pierwsi uczestnicy Finalu, ich opiekunowie, jurorzy i zaproszeni goście. Zostali rozlokowani w internatach ZSZ i ZSE, Zajeździe Pocztowym i Mini Hotelu. Po kolacji wszyscy udali się do kościoła św. Mikołaja na uroczystą mszę św. odprawioną przez ks. kanonika **Michała Domańskiego** inauguracyjną Turniej. Do kościoła przyszło mnóstwo ludzi i mimo narzekania paru osób, że program inauguracji był zbyt długi zdecydowana większość wychodziła z kościoła zachwycona. Szczególnie podobała się uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 **Justyna Buchta** z wierszem Marcina Hałasia "Moje małe amen", **Sława Przybylska**, która zaśpiewała m.in. "Modlitwę" Bułata Okudźawy oraz **Tadeusz**

pomysłem. W zapelnionej po brzegi sali było bardzo duszno, a przez potwierane okna przedostawał się warkot przejeżdżających ul. Warszawską pojazdów, co nie sprzyjało koncentracji prezentującej się młodzieży. Prezentacje w tym dniu zakończyły się około godz. 20.30 i dało się słyszeć opinie o ich słabym poziomie. Chwalono **Esmeraldę Gajeczką** z Prudnika, **Adama Palkowskiego** ze Starogardu Szczecińskiego i **Krzysztofa Piechnę** z Międzyrzecza. Moje największe zdziwienie budził nastrój zdrowej rywalizacji i coraz większe zdenerwowanie uczestników Turnieju. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na piątkowe prezentacje. Czwartek zakończył "Wieczór Szczawnicki", który był ukłonem organizatorów w stronę Urzędu

mieniać kandydatów do nagród. Po godzinie 15.00, gdy zebraliśmy się w redakcji rozgrzani turniejową atmo-

rzy". Spektakl ten zbiegający się z wydaniem przez naszego redakcyjnego Kolegę wyboru swoich wierszy w



"Deszcz płacze na Twojej twarzy"

zdj. M. Wasilik



Sława Przybylska

zdj. K. Jakubiuk

**Kwinta** z wierszem ks. Jana Twardowskiego "O uśmiechu w kościele".

Około godz. 21.00 w kawiarni "Joker" i sali konferencyjnej UM spotkali się wszyscy uczestnicy i organizatorzy Turnieju, zaprezentowano jurorów i dokonano losowania kolejności prezentacji finałowych. Dzień zakończyła dyskoteka dla uczestników imprezy.

**Czwartek** - rano o godz. 9.00 uczestnicy Turnieju udali się dwoma autokarami na wycieczkę do podlaskich sanktuariów w Kodniu i Leśnej Podlaskiej. Po południu o godz. 14.30 rozpoczęła się pierwsza część prezentacji finałowych. Już na początku okazało się, że wybór sali konferencyjnej na ich miejsce był złym

Miasta w Szczawnicy (przeznaczył na Turniej 10 mln zł, oraz ufundował parę nagród), oraz dyrekcji szczawnickich sanatoriów "Nauczyciel" i "Hutnik" (także fundatorzy nagród). O Szczawnicy opowiadali: burmistrz tego miasta **Józef Gacek**, który częstował zebranych oscypkami (które zrobił osobiście), reżyser **Jan Krzyżanowski** oraz dyrektor sanatorium "Hutnik" **Antoni Adamczyk**. Na zakończenie wszyscy obecni na sali otrzymali pamiątkowe foldery o Szczawnicy.

**Piątek** - prezentacje finałowe rozpoczęły się już o godz. 8.30 i trwały z krótką przerwą na obiad do godz. 15.00. W kulturalnych (czyli w kawiarni "Joker") trwały gorące dyskusje. Zaczęto wy-

sferą, postanowiliśmy przeznaczyć z naszej skromnej redakcyjnej kasy **milion złotych** i przeznaczyć go na nagrody dla dwóch dziewczyn, których występy podobały nam się szczególnie. Były to: **Paula Marek** z Lubaczowa, która rewelacyjnie zarecytowała prozę Marii Bujańskiej pt. "Kto podłożył śledzia" oraz **Aneta Wątróbska** z Przemyśla śpiewająca "Zazdrość" Jana Lechonia.

**Aneta** ma niesamowity głos, chcąc więc jej posłuchać udało nam się zorganizować późnym wieczorem jej krótki minirecital w holu kina "Sława". Mimo braku ogłoszeń, wieść o tym rozniosła się bardzo szybko i mimo późnej pory do holu przybyło około 100 osób, którym **Aneta** bardzo się podobała. Na bis usłyszeliśmy oczywiście "Zazdrość" Lechonia.

Wcześniej o godz. 19.00 wypełniona po brzegi sala kina "Sława", obejrzała widowisko poetyckie według tekstów **Ryszarda Kornackiego** pt. "Deszcz płacze na Twojej twa-

tomiku "Wszystkie wątpliwości świata" reżyserował **Jan Krzyżanowski**, który od lutego przyjeżdżał kilkakrotnie do Międzyrzecza na próby z młodzieżą. Spisała się **Ona** w piątkowy wieczór znakomicie. Dynamiczne fragmenty z jej udziałem współgrały z profesjonalizmem zawodowców, czyli **Barbary Horawianki**, **Aleksandry Koncewicz**, **Tadeusza Kwinty**, **Andrzeja Szczepkowskiego**, oraz - **Sylwii** i **Edyty Ondycz**, adeptek **Studia Młodych ze Szczawnicy**.

Na zakończenie gorące brawa i kwiaty dla **Ryszarda Kornackiego** i **Jana Krzyżanowskiego** oraz niespodzianka. Krakowski aktor - **Tadeusz Kwinta** na prośbę młodzieży, która przyjechała na Turniej wystąpił z monodramem opartym na motywach "Burzliwego życia Lejzorka Rojtszwańca" wg **ILII ERENBURGA**.

**Sobota** - o godz. 10.00 rozpoczęła się Sesja Literacka pt. "Stanisław Baliński - poeta", przygotowana przez naukowców **Uniwersytetu Śląskiego**. Około godz. 11.00, czyli wcześniej niż zapowiadano, przyjechał do Międzyrzecza **V-ce Premier prof. Aleksander Łuczak** (czyt. str. 2).

O godz. 13.00 rozpoczął się drugi, ze specjalnie przygotowanych na Turniej, spektakl "Ballada o róży". Po raz drugi na scenie pojawiły się **Barbara Horawianka** i **Aleksandra Koncewicz** w towarzystwie międzyrzeckiej młodzieży. W spektaklu wzięła też udział **Sława Przybylska**, która przy akompaniamencie **Janusza Senta** śpiewała wiersze **Stanisława Balińskiego** (całe przedstawienie



od prawej: B. Horawianka, D. Kwinta, A. Koncewicz, T. Kwinta

zdj. K. Jakubiuk



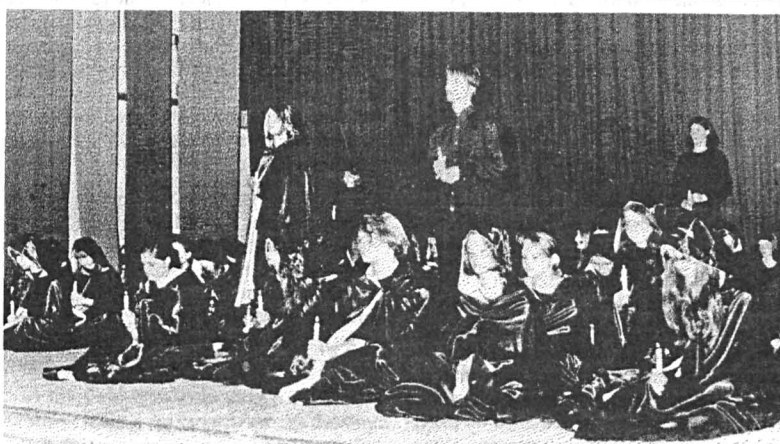
# Turnieju Recytatorskiego nie "Od Mickiewicza do Miłosza"

było oparte na jego poezji), z których szczególnie piękne było wykonanie piosenki "Mój kapitan". Po spektaklu, oczywiście, kwiaty dla aktorów i sympatyczna scenka, podczas której burmistrz **Szczawnicy Józef Gacek** wręczył **Sławie Przybylskiej** jej zdjęcie z autografem swoim i burmistrza **Międzyrzecza Stanisława Jarosza**.

O godz. 18.00 - punkt kulminacyjny Turnieju, czyli Koncert Finałowy, w którym zaprezentowano jego laureatów. Przez cały ten dzień z sekretariatu MOKiR-u odchodzili rozżaleni ludzie, dla których zabrakło na ten koncert biletów i naprawdę mieli czego żalować.

Mistrzem ceremonii tak jak przez cały Turniej był oczywiście **Jan Krzyżanowski**. W głównym konkursie Turnieju "Od M do M", pierwsze miejsce przypadło **Irenie Róży z Białorusi** (wycieczka po Polsce ufundowana przez **V-ce Premiera prof. Aleksandra Luczaka**), która w nietypowy sposób recytowała "Lilie" Adama Mickiewicza.

Drugie miejsce zajęła **Sylvia Ondycz ze Szczawnicy** (radiomagnetofon "Sony" ufundowany przez burmistrza **Międzyrzecza Stanisława Jarosza**). Trzecią nagrodę otrzymała **Paula Marek z Lubaczowa** (7-dniowy pobyt w sanatorium "Nauczyciel" w **Szczawnicy** oraz książki na kwotę 500 tys. zł, ufundowane przez naszą Redakcję). Czwarte miejsce zajął **Adam Palkowski ze Stargardu Szczecińskiego** (książki o wartości 500 tys. zł ufundowane przez **Ministerstwo Edukacji Narodowej** oraz zegarek elektroniczny z kalkulatorem ufundowany przez **Stowarzyszenie**



"Ballada o róży"

zdj. A. Trochimiuk

**Literacko-Artystyczne ze Szczawnicy**), piąte - **Esmeralda Gajęcka z Prudnika** (książki wartości 500 tys. zł ufundowane przez **MEN**), szóste - **Edyta Ondycz ze Szczawnicy** (książki wartości 500 tys. zł, ufundowane przez **MEN**).

Wyróżnienia otrzymali **Krystyna Gorzelana z Plocka**, **Dariusz Bownik z Lublina**, **Lukasz Majdan z Plocka** i **Antoni Kordas z Legnicy** (wszyscy książki o wartości 250 tys.

zł, ufundowane przez **Zarząd Miasta w Szczawnicy**).

Nagrody specjalne za najlepsze wykonanie utworów Adama Mickiewicza i Czesława Miłosza otrzymały: **Jolanta Wojciechowska z Warszawy** oraz **Aneta Stelmaszewska z Plocka** (obie otrzymały książki o wartości 1,5 mln zł każda, ufundowane przez posła **Franciszka Stefaniuka z Drelowa**).

Nagrodę za najlepsze wykonanie tekstu poetyckiego w wersji śpiewanej, otrzymała **Agata Bielecka z Wyszkowa** (7-dniowy pobyt w sanatorium "Hutnik" w **Szczawnicy**).

W Turnieju Jednego Autora, w tym roku był nim **Stanisław Baliński**, ze względu na przypadającą 10-tą rocznicę jego śmierci, pierwsze miejsce zajął **Adam Palkowski** (10 - dniowy pobyt w **Szczawnicy** w sanatorium "Hutnik"), drugie - **Krzysztof Piechna z Międzyrzecza** (7 - dniowy pobyt w sanatorium "Hutnik"), trzecie **Sylvia Ondycz** (książki o wartości 1 mln zł, ufundowane przez **Dyrektora MOKiR Mariana Sworcuka**).

Wyróżnienia otrzymały: **Bernadetta i Edyta Ondycz ze Szczawnicy** oraz **Esmeralda Gajęcka**

(książki o wartości 200 tys. zł dla każdej, ufundowane przez **dyrektora MOKiR-u Mariana Sworcuka**).

Nagrody im. **Mieczysława Voita** za najlepsze wykonanie tekstu **Kazimierza Wierzyńskiego** otrzymali: pierwszą - **Barbara Lysak z Częstochowy** (dźwiękowa wersja Nowego Testamentu ufundowana przez **Barbarę Horawiankę** oraz książki o wartości 500 tys. zł, ufundowane przez **MEN**), drugą - **Anna Marcze-**

**Sylvia Ondycz** (książki o wartości 500 tys. zł, ufundowane przez **dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyrzecu Podlaskim - Krystynę Skupińską**) a dla najlepszego finalisty z **Międzyrzecza - Krzysztof Piechna** (reprint "Dziadów" Adama Mickiewicza ufundowany przez **dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Nowym Sączu Antoniego Malczaka**). Nagrodę specjalną **Redakcji "Głosu Międzyrzecznego"** w postaci książek o wartości 500 tys. zł przyznaliśmy **Anecie Wątróbskiej z Przemyśla**, która w konkursie recytowała **List Stanisława Balińskiego do Jana Krzyżanowskiego**, "Moją Ojczyznę" **Norwida** oraz zaśpiewała "Zadrosć" **Jana Lechonia**. Poza tym **Stowarzyszenie PAX** ufundowało 300 książek dla młodzieży z **Białorusi** z przeznaczeniem dla szkolnych bibliotek.

Po prezentacji i występach laureatów na scenie pojawiły się "Dzieci Podlasia", których występ nagrodzono dużymi brawami. Ukoronowaniem koncertu finałowego był recital **Sławy Przybylskiej**. Około godz.

Kwiaty **Sławie Przybylskiej** wręcza burmistrz **Szczawnicy Józef Gacek**. Obok stoją: **Barbara Horawianka**, **Aleksandra Koncewicz** i **Józef Sent**

zdj. A. Trochimiuk

**wska z Przemyśla** (książki o wartości 250 tys. zł, ufundowane przez **MEN**), trzecią - **Antoni Kordas** (dźwiękowa wersja Nowego Testamentu ufundowana przez **Barbarę Horawiankę**).

Nagrody im. **Edmunda Osmańczyka** za najlepsze wykonanie fragmentu prozy, otrzymali: w grupie młodzieży polonijnej - **Leon Żyliński z Grodna** (aparat fotograficzny "Kodak" oraz książka **Edmunda Osmańczyka**, ufundowane przez **Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej**), w grupie młodzieży krajowej - **Albert Matyszek z Białegostoku** (książka **Edmunda Osmańczyka** oraz książki wartości 750 tys. zł ufundowane przez **MEN**).

Nagrodę dla najlepszego finalisty z woj. nowosądeckiego otrzymała

21.30 rozpoczął się bal dla uczestników Turnieju.

Natomiast o 24.00 wszystkich chętnych przewieziono na zwirownię, gdzie przy ognisku można było skosztować kawałek dziczyzny. Zabawa trwała do świtu.

**Niedziela** - gdy około godz. 18.00 przyszedłem do MOKiR-u było cicho i spokojnie. Na twarzach pracowników widać było zmęczenie po cztero-dniowej "bieganinie". O 19.00 rozpoczęła się ostatnia turniejowa impreza pt. "Wieczór Gwiazd". Rozpoczął go recital **Sławy Przybylskiej** a zakończył monodram **Tadeusza Kwinty**. Mam nadzieję, że za rok spotkamy się na V edycji Turnieju Recytatorskiego "Od M do M" w **Międzyrzecu Podlaskim**

Marek Wasiluk

Mistrz ceremonii - **Jan Krzyżanowski** zdj. A. Trochimiuk



**P**od takim hasłem w r. 1990 odbyła się w siedzibie ONZ w Nowym Jorku Światowa Konferencja poświęcona dzieciom. Przybyli na nią wysocy urzędnicy ze 159 krajów w tym 71 szefów państw. W sumie reprezentowali 99% ludności świata. Podobnych spotkań na różnych szczeblach odbywa się wiele - spisuje się na luksusowych papierach informacje o możliwościach pomocy charytatywnej dla głodujących dzieci, których nie brakuje w różnych częściach globu ziemskiego.

Czy pomoc charytatywna, jaka by nie była rozwiązuje problem? W tym dziesięcioleciu skutek braku pożywienia, czystej wody i opieki zdrowotnej może umrzeć (wylizyli to znaczy tematu) sto kilkadziesiąt milionów ludzi. We wszystkich krajach rozwijających się około 180 mln dzieci - czyli co trzecie idzie spać głodne a ich liczba stale rośnie. Przrost naturalny w krajach zacofanych jest duży i duży jest procent śmiertelności dotyczący przede wszystkim dzieci. O dzieciach porzuconych, niechcianych i wykorzystywanych można by wiele pisać.

Jest też drugi świat, jakby w innej planecie - cechuje go bogactwo, przepych, stały wzrost ekonomiczny i mały lub bardzo mały przyrost naturalny. Dziecko jest skarbem. Pomijając aspekty polityczne, czy geograficzne sprzyjające rozwojowi cywilizacji posługuje się tylko kilkoma drobnymi przykładami z bliskiej nam Szwecji: - znajoma Szwedka polskiego pochodzenia pokazała nam zdjęcie umieszczone w regionalnej prasie, zrobione w szpitalu po urodzeniu dziecka - szczęśliwa mama z synkiem, a pod zdjęciem gratulacje i mile życzenia. Narodziny dziecka są tam wydarzeniem nie tylko dla rodziny. Mieszka w małym miasteczku Åkres Stýkebruk mniejszym (jak powiedziała) od Międzyrzecza a jeszcze mniej zamieszkałym (4 tys. ludności) - miasteczko jest czyste, zadbane i zapewnia swoim obywatelom komfortowe warunki mieszkaniowe. Jej synkowie, którzy są teraz w wieku 2 i 4 lat uczęszczają do miejscowego przedszkola liczącego pięć

cioro dzieci - mają bardzo dobrą opiekę. Sama na razie nie pracuje, ale nie miało to znaczenia w przyjęciu jej dzieci do przedszkola (każde dziecko jest chętnie przyjmowane). Nie stosuje się u nich kar cielesnych wobec dzieci - zakaz dotyczy także rodziców. Pensja męża, który jest kierownicą wystarcza na bieżące potrzeby rodziny. Dodała też, że w miasteczku nie ma sklepu monopolowego i nie spotyka się pijanych ludzi. No, cóż? - jaki kraj to obyczaj. Polacy mają swoje i na pewno inne problemy, z którymi się borykają. Nie jesteśmy trzecim światem i nie jesteśmy bogaci. A jacy jesteśmy?

Aby "zasiegnąć języka" na temat warunków, jakie my stwarzamy dzieciom w naszym środowisku, udałem się do Przedszkola Nr 1 (ul. Piłsudskiego nr 6) i przeprowadziłem rozmowę z dyr. Przedszkola Panią Urszulą Gwiazdowską wybraną na to stanowisko (zgodnie z wymogami czasów) w drodze konkursu. Z satysfakcją zwiadałem piękny, jednopiętrowy budynek, oddany do użytku 16.08.1976 r., spełniający wszelkie wymagania do prowadzenia działalności poznawczo-wychowawczej z dziećmi w wieku przedszkolnym. Posiada 4 duże sale zajęć (po 54 m<sup>2</sup>), jedną mniejszą (38,5 m<sup>2</sup>), korytarz (62 m<sup>2</sup>) przewidziany do ćwiczeń ruchowych, salę zajęć dowolnych, gabinet: dyrektora, lekarski, nauczycielski, z pomocami dydaktycznymi, dużą bibliotekę, szatnię, oraz

## "Wszystkie dzieci są nasze"

kuchnię z wygodnym zapleczem. Szkoła tylko, że nie dało się usytuować przy budynku placu zabaw dla dzieci - mały plac udostępnił przedszkolu nieodpłatnie Zespół Szkół Zawodowych nr 1. Moje pytania do Pani dyrektor były następujące:

- Ile dzieci uczęszcza do przedszkola i ilu zatrudnia Pani pracowników. Czy są ograniczenia (warunki) w przyjmowaniu dzieci do przedszkola i jaka jest odpłatność rodziców za jedno dziecko?

- Przedszkole liczy 143 dzieci, zatrudniamy w nim 10 nauczycieli i 12 pracowników administracyjno-obslugowych. Norma przewiduje 25 dzieci w jednej grupie. W pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci rodziców pracujących, matek i ojców samotnie wychowujących swoje dzieci, oraz dzieci w wieku 5 - 6 lat przyjmowane do "zerówki". O przyjęciu większej ilości dzieci do określonej grupy decyduje Burmistrz Miasta na podstawie złożonego podania osoby zainteresowanej. W naszym rejonie nie było podać negatywnie załatwionych - grupy więc są trochę liczniejsze, jedna np. liczy 29 osób. Odpłatność rodziców za jeden dzień pobytu dziecka w przedszkolu wynosi 11 tys. zł., - suma ta przeznaczona jest na wyżywienie dziecka. Dodatkowo pobierane jest "czesne" - 100 tys. zł. miesięcznie od każdego dziecka - fundusz ten przewidziany jest na inne potrzeby. Rodzice, których nie stać na te dodatkowe opłaty wnoszą podanie do burmistrza i są z tego obowiązku zwalniani.

- A jak kształtuje się ogólny preliniarz budżetowy?

- W r. 1993 zamknął się sumą 126 mln., w tym roku wyniesie 185 mln. Na dodatkowe remonty składamy oddzielne pismo. Jestem pełna uznania dla władz miejskich, a szczególnie dla Pana Burmistrza za dobrą opiekę okazywaną naszemu przedszkolu, a także trzem pozostałym.

- Czy Wasz system wychowawczy przekazywania wiedzy i wychowania nadąża za rosnącymi potrzebami dzieci i potrzebami społecznymi?

- Zawsze staramy się uwzględniać możliwości dziecka, jego odrębność i zainteresowania. Nauczycielki realizują program wychowawczy - dydaktyczny zalecany przez Kuratorium Oświaty, mają też własne programy uwzględniające możliwości przedszkola (także finansowe). Systematycznie otrzymujemy "Kwartalnik Pedagogiczny", miesięcznik "Wychowanie w Przedszkolu", oraz "Głos Nauczycielski". Dzieci mają swoje wydawnictwa: "Miś", "Świerszczyk", "Bec", "Przedszkolak". Zajęcia z rytmiki prowadzi nauczycielka korzystając z akompaniamentu dochodzącego instruktora. Na różne okazje przygotowujemy wierszyki i inscenizacje. Dzieci tańczą w oryginalnych strojach

## UWAGA!

Informujemy, że nasza Redakcja posiada w sprzedaży następujące numery "Głosu Międzyrzeckiego": 1, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 18/19, 20, 21, 22, 23 oraz numer specjalny (1 - 5.06.1994 r.).

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do naszej siedziby przy ul. Warszawskiej 37

mów na tematy wychowawcze.

- Z dużym zainteresowaniem wysłuchałem Pani informacji o przedszkolu - myślę jednak, że macie jakieś niezrealizowane potrzeby i życzenia, czego one dotyczą?

- O, tak! Największym naszym marzeniem jest posiadanie dużego, dobrze wyposażonego placu zabaw - dotychczasowy plac nie spełnia należycie swojej roli. Nie posiadamy telewizora i sprzętu audio-wizualnego, nie musimy chyba przekonywać, jak bardzo jest nam potrzebny taki sprzęt. Potrzebne są nam nowoczesne zabawki typu "Domek Barbi", oraz nowoczesne "kąciki tematyczne", ale koszt zakupu takich zabawek przekracza nasze możliwości. Szukamy sponsorów, którzy chcieliby nas wesprzeć materialnie lub finansowo - będziemy wdzięczni za każdą okazaną pomoc.

Za dotychczasową okazywaną pomoc pragnę podziękować: "Meprozet"-owi (zakładowi opiekuńczemu), PSS "Spolem", ZOZ-owi i Bankowi Spółdzielczemu.

- Dziękuję Pani dyrektor za rozmowę.

Dodam jeszcze, że przedszkole nr 1 ciekawie prowadzi swoją "Kronikę" - może być udostępniona każdemu zainteresowanemu jego historią i pracą. Telefon do przedszkola - 71-30-03.

Wszystkim rodzicom, których dzieci nie uczęszczają do przedszkola chciałem zasugerować najciekawsze i najnowocześniejsze wydawnictwa związane z rozwojem i potrzebami dziecka. Udałem się w tej sprawie do naszej księgarni. I oto niewypal - takich wydawnictw księgarnia nie posiada. Byłbym niesprawiedliwy, gdybym nie wspomiał o jednym wydaniu, które odnalazłem przy pomocy zatrudnionej tam Pani. Małeńki format książeczki reklamuje się tak: "Domowe Przedszkole" rozmowa z psychologiem - Grażyna Sochaczewska, Anna Kozłowska Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych r. wyd. 1988. Według mojej oceny ta książeczka winna kosztować nie więcej jak 20 tys. zł., a kosztuje 200.000,-. Nie będę tego komentował.

RYSZARD MAKSIAN

# RYBAX-POL

Przedsiębiorstwo Wielozakładowe

ZAPRASZA

do składu hurtowego z UŻYWANĄ ODZIEŻĄ importowaną z Niemiec, Holandii, Francji, Włoch, Szwecji

Prowadzimy sprzedaż detaliczną (kg) oraz sprzedaż hurtową (tony)

Skład znajduje się na trasie Siedlce - Warszawa na Parkingu Samochodowo-handlowym 3 km przed Kałuszynem (po prawej stronie)

SKŁAD CZYNNY w GODZINACH 8-20

Informacja tel. 39972 lub tel/fax 39973



Jednym z głównych tematów poruszanych na łamach prasy niemieckiej oraz w środkach masowego przekazu jest ekologia i problemy z nią związane. Życie w zgodzie z naturą jest hasłem, które ma niebagatelny wpływ na życie codzienne obywateli.

Pierwszy problem to śmieci. Wyrzucanie śmieci do lasu czy w miejscach do tego nie przeznaczonych jest przestępstwem. Jeżeli fakt taki miał miejsce, sprawą zajmuje się policja kryminalna. Bywa, że za wskazanie sprawcy przewidziana jest nagroda. **Każdy obywatel zobowiązany jest do korzystania z usług firmy oczyszczającej miasto. Prywatny wywóz jest praktycznie niemożliwy.**

W gospodarstwach domowych śmieci podlegają wstępnemu sortowaniu. Jeden pojemnik przeznaczony jest na stary papier i tekturę, drugi na odpadki organiczne, trzeci na pozostałe odpadki. Oprócz tego rodzina otrzymuje worki foliowe, w które obowiązana jest gromadzić opakowania oznaczone tzw. zielonym punktem. Szkło mieszkaniac powinni wywieźć sam do usytuowanych w różnych punktach miasta pojemników. Zielony to szkło zielone, brązowy - szkło brązowe lub przyciemnione. Białe - białe. Każdy obywatel otrzymuje kalendarz w którym oznaczone są dni na ogół raz na dwa miesiące gdy - można wystawić np. starą potłuczoną umywalkę, zniszczony mebel itp. Wiosną też w oznaczony dzień wyklada się gałęzie i odpadki z porządkowanych ogródków. Ciekawym problemem są opakowania nadające się do powtórnego przerobu oznaczone tzw. zielonym punktem.

Przemysł niemiecki nie jest w stanie wykorzystać wszystkich odpadków tego typu. Są one traktowane najczęściej jako tzw. zwykłe śmieci. Jednak już teraz

## Specjalnie dla "Głosu" - korespondencja z Niemiec Ekologia po niemiecku

"przyzwyczajają" się obywatele do ich innego traktowania. O ile przekroczenie "normy" produkcji śmieci czyli dodatkowy pojemnik wiąże się z dodatkową opłatą o tyle worki z zielonym punktem nie kosztują nic.

Odrębną sprawą jest ochrona istniejącego środowiska. Rozwój przemysłu, zanieczyszczenie powietrza, zanik wód gruntowych spowodował zniszczenie lasów, wymieranie różnych gatunków ptaków. Działania idą tu w dwóch kierunkach.

Pierwszy to ograniczenie zanieczyszczenia środowiska. Polega ono na działaniach mających na celu ograniczenie liczby pojazdów napędzanych "szkodliwym paliwem". Przewiduje się niedługo całkowite wyeliminowanie pojazdów napędzanych benzyną z ołowiem. W większości stacji sprzedawany jest tylko jeden gatunek tej benzyny. Mówi się o konieczności podwyższenia ceny oleju napędowego. Oprócz tzw. TUV czyli badania technicznej sprawności pojazdu, o dopuszczeniu go do ruchu, decyduje świadectwo sprawności katalizatora oraz badania spalin. Na terenie Niemiec Zachodnich prawie w 100 - procentach wyeliminowano ogrzewanie domów węglem. Jego miejsce zastąpił olej opałowy i ogrzewanie gazowe.

Drugi rodzaj działań to próby odtworzenia zniszczonego środowiska. Jest to zakładanie rezerwatów oraz tzw. dzikich parków czyli szczególnie chronionych kompleksów leśnych. Przykładem może być tu **Schwarzwald**, ale w każdym landzie można spotkać tego typu parki. Są

one miejscem wycieczek pragnących odpocząć "na łonie natury". Opieką obejmuje się również zwierzęta i ginące rośliny.

Rok 1994 ogłoszono rokiem bociana. Bocianów w zachodnich Niemczech prawie nie ma. **W tym roku Niemcy mają zamiar importować m.in. bociany z Polski**, które będą sztucznie hodowane. W Hesji rozpoczęto hodowlę na terenie skansenu. Jest tam około 20 bocianów, którym specjalne ekipy budują gniazda. Aby mogły się wyżywić specjalnie sprządza się żaby oraz inne zwierzęta, którymi się one żywią.

Ochrona środowiska naturalnego wiąże się tutaj także z ochroną zabytków. Żaden budynek liczący powyżej 100 lat nie może być zburzony. Na konserwację i renowację zabytków przeznaczają się ogromne sumy. Poważny problem stwarza to, iż większość budowli zbudowana jest z tzw. pruskiego muru czyli drewnianej konstrukcji wypełnionej gliną lub ceglą. Właściciele tych budynków o ile podejmują się konserwacji zwalniani są od podatków. Zakup materiałów i zatrudnienie specjalistów finansuje miasto. Budynki, które wydaje się, iż za chwilę ulegną zawaleniu są konserwowane. Nie koryguje się wypaczonych, odbiegających od poziomu ścian, są one jedynie wzmacniane.

Malowniczo wyglądają uliczki z pochylonymi domami o małutkich oknach, pięknie odmalowane i oświetlone.

Każde miasto posiada muzeum. Liczące 16 tys. mieszkańców Lich posiada muzeum w dwóch budynkach z 8 salami

wystawowymi. Zbiory nie są rewelacyjne. Są to przedmioty codziennego użytku, dokumenty, zdjęcia sprzed lat, stare maszyny itp. Zgromadzone w sposób, który określilibyśmy jako niefachowy. Najstarsze zabytków są może sprzed 200 lat. Są one przechowywane z wielką pieczołowitością. Muzeum odwiedza niewiele osób. Miasto przeznaczają jednak znaczne sumy na utrzymanie i konserwację zgromadzonych tam zabytków, oraz utrzymanie personelu. Dbałość o tradycję nie jest ograniczona tylko do słów.

**Może doczekamy się kiedyś i w naszym mieście pięknie utrzymanego parku i muzeum, gdzie gromadzone byłyby zabytki świadczące o na pewno nie gorszej, a kto wie czy nie bogatszej niż Lich historii.**

A.C.

## ZNÓW ZA ROK MATURA

Przekwitające kasztany są znakiem, iż zakończyły się egzaminy dojrzałości w szkołach średnich. Niżej przedstawiamy pomaturalną statystykę.

W **Technikum Budowlanym i Elektronicznym** do egzaminu dojrzałości zostało dopuszczonych 117 osób. Egzaminy pisemne udanie zdało 115 maturzystów, zaś ustne 102. Ogółem świadectwo maturale otrzymało 87,2% uczniów, przystępujących do egzaminu dojrzałości.

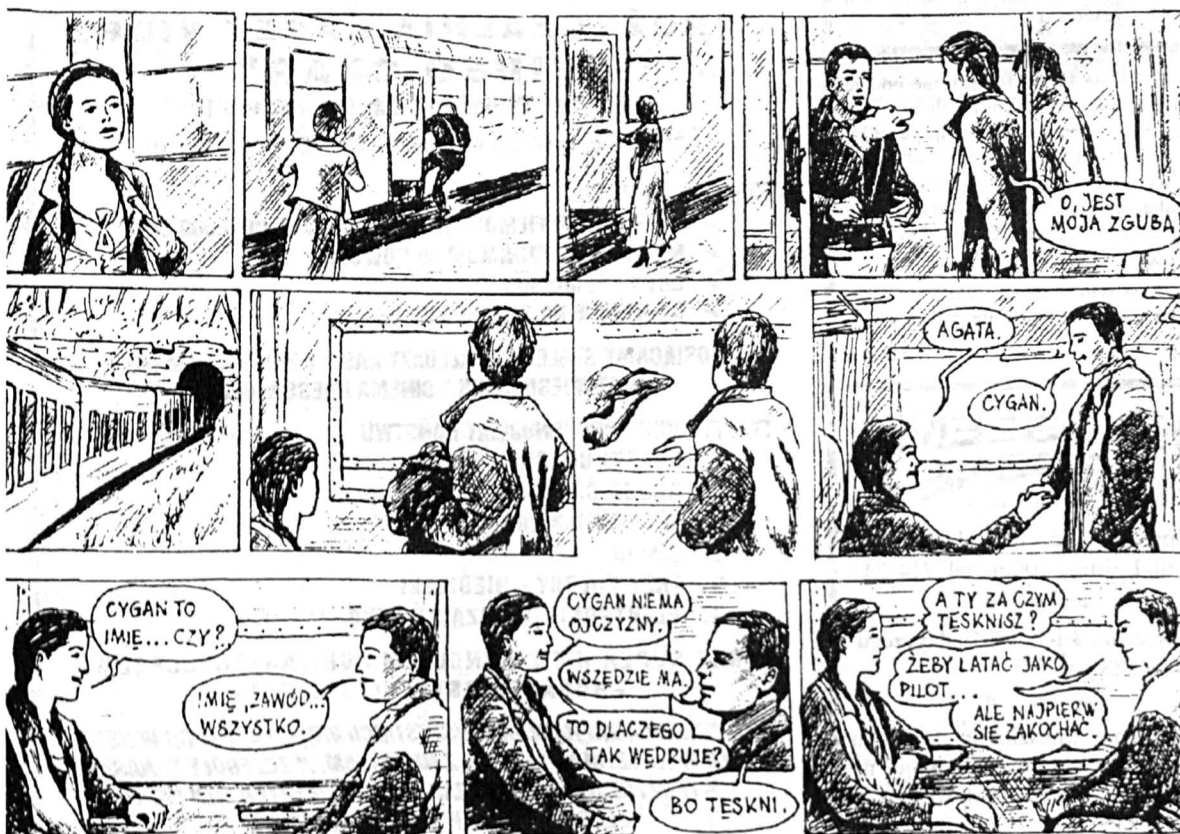
W **Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Władysława Sikorskiego**, do matury przystąpiło 123 licealistów, z których trzech nie zdało egzaminów pisemnych, a czterech egzaminów ustnych. Zadawałającym jest fakt, że aż 23 uczniów było zwolnionych z egzaminów ustnych. Ci ostatni otrzymali oceny bardzo dobre i celujące z egzaminów pisemnych.

W **Zespole Szkół Ekonomicznych** do egzaminów maturalnych przystąpiło 72 uczniów, z których pięciu nie zdało egzaminów pisemnych. Dla takiej samej liczby maturzystów pytania na egzaminach ustnych okazały się za trudne. Wszystkim, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości gratulujemy zaś tym, którym "podwinęła się noga" życzymy "połamania pióra i języka" na egzaminach poprawkowych.

A.M.Wojtowicz

## "Uprowadzenie Agaty" odc. 4

Rysował: Sylwester Kołodziej



## Wiosna

*Już przyleciała jaskółka  
już w locie robi kółka  
Bociek łowi żaby  
bo pełne żab są stawy.  
To wiosna przyszła do nas  
i kwiaty nam przyniosła  
słoneczna i radosna.*

Marlena Augustyniuk  
kl. III b S. P. Nr 3



Jak już wielokrotnie informowała prasa lokalna - została reaktywowana Strażacka Orkiestra Dęta. Działalność Orkiestry została wznowiona z inicjatywy Burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego Stanisława Jarosza, który pełni społecznie funkcję Prezesa Zarządu Miejskiego OSP. Niewątpliwie do decyzji tej przyczynił się druh **Kazimierz Sidorcuk** radny Rady Miejskiej.

Na polecenie Pana Burmistrza dokonalem rozeznania wśród byłych członków orkiestry. Po rozmowach okazało się, że istnieje możliwość ponownego utworzenia orkiestry, ponieważ byli członkowie uważali, że orkiestra powinna istnieć. Oczywiście przedstawiłem faktyczną sytuację odnośnie stanu technicznego instrumentów muzycznych zdeponowanych w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury. Okazało się, że stan techniczny tych instrumentów budzi wiele do życzenia. Część z nich wymagała remontów, a część po prostu należało skasować.

Na pierwsze spotkanie orkiestry zgłosiło się 23 osoby. Urząd Miasta reprezentował dyrektor MOKiR - **Marian Sworcuk**. Zebrani potwierdzili chęć grania w orkiestrze. Oczywiście postawili też pewne warunki związane z jej powołaniem. Stanowczo określili, że owszem będą grali, ale pod batutą **Piotra Malona!** Nie było to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Pamiętam jeszcze Strażacką Orkiestrę Dętą prowadzoną właśnie pod jego batutą. To było 10 lat temu. Orkiestra przeżywała wtedy swoją "światłość". Brała udział w przeglądach Strażackich Orkiestr Dętych - zajmując czołowe miejsca. Ustalono, że siedzibą orkiestry będzie świetlica OSP "Śródmieście". W porozumieniu z Zarządzeniem Wojewódzkim w Białej Podlaskiej - druhem **Mikołajem Maksymiukiem** - Sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego OSP nadano wszystkim członkom orkiestry status członków zwyczajnych. Oznacza to, że członkowie orkiestry mają prawo do noszenia mundurów, otrzymywania odznaczeń, oraz prawo do uczestnictwa w Walnych Zgromadzeniach, mogąc wybierać i być wybieranym do Zarządu OSP. Jednostką macierzystą orkiestry jest w dalszym ciągu OSP "Śródmieście".

A teraz kolej na prezentację personalną członków orkiestry z podziałem na poszczególne sekcje: **Sekcja Trąbek - Wolska Agnieszka, Augustyniak Bronisław, Iłahowicz Jan, Stefaniuk Jan, Dymitruk Sebastian, Golec Czesław,**

## Jest w Orkiestrach Dętych Wielka Siła

**Szkolot Czesław. Sekcja Klarinetów - Zbiec Jerzy, Wójcik Czesław, Wasiluk Jan, Izdebski Krzysztof. Sekcja saksofonów altowych - Makaruk Marian, Nikończuk Antoni, Zbiec Rafał. Sekcja saksofonów tenorowych - Matejek Henryk, Matejek Aleksander, Demczuk Władysław, Kopp Jacek, Stefańczuk Antoni, Sobota Tadeusz. Saksofony tenorowe - Mróz Kazimierz, Wolski Marian, Burszewski Mateusz, Puzkarski Stanisław, Puzkarski Tadeusz, Izdebski Szymon, Borysiuk Stanisław. Puzony - Purlal Tadeusz, Malon Piotr. Saksofon barytonowy - Trochimiuk Zdzisław. Tuby - Czumer Wojciech, Burszewski Grzegorz. Cymbały - Purlal Daniel. Bęben Wielki - Nawrot Andrzej.**

Oczywiście nie oznacza to, że lista członków orkiestry jest zamknięta. Nadal oczekujemy na chętnych, na tych, którzy części opanowali grę na instrumentach dętych, a chcieliby doskonalić swoje umiejętności - zapraszamy. Orkiestra gra ku zadowoleniu społeczeństwa i doskonali swoje umiejętności. Prowadzona pod batutą druha **Piotra Malona** na pewno będzie osiągać sukcesy.

Osobiście podziwiam druha kapelmistrza za jego wytrwałość w pracy, oraz za jego osobistą kulturę. Przecież ma do czynienia z ludźmi o dużej rozpiętości wieku. Najmłodsza członkini nie ma lat 14-tu (**Agnieszka Wolska**), a najstarszy członek liczy sobie lat 84 (**Stanisław Puzkarski**; gra w Strażackiej Orkiestrze Dętej od 16 roku życia). To są wspaniałe osiągnięcia. Osoba druha **Stanisława Puzkarskiego** wymaga odrębnego artykułu. Mam nadzieję, że druh **Piotr Malon** w innym terminie przedstawi druha seniora i uwzględni jego zasługi w orkiestrze. Członkowie orkiestry poświęcają dla jej istnienia nawet dobra materialne. Druh **Iłahowicz Jan** nie szczędzi środków finansowych. Za swoje własne pieniądze zakupił śliczną trąbkę koncertową oraz saksofon altowy. W ciągu 2 tygodni opanował grę na tym instrumencie. Często służy swoim samochodem dla potrzeb orkiestry i jednostki OSP "Śródmieście".

Należy wymienić też druha **Jana Stefaniuka "Złotą rączkę"**. Nieodpłatnie naprawił 2 trąbki "B". Duże zaangażowanie w pracy wykazują druhowie **Augustyniak Bronisław, Wasiluk Jan**, którzy oprócz tego, że stanowią filar orkiestry to jeszcze znajdują czas na pracę w chorze "Wiarus". I wszystko to dzieje się społecznie, dla dobra kultury w Międzyrzeczu. Dużą pomoc orkiestra otrzymała z MOKiR-u. Dyrektor **Marian Sworcuk** pomógł w sprawnym przejęciu zdeponowanych instrumentów i "wypożyczył" orkiestrze 11 instrumentów.

Obecnie orkiestra dysponuje liczbą 37 sprawnych instrumentów muzycznych. Jest to wielka siła. Dzięki subsydiom otrzymanym z Urzędu Miasta zakupiono kilkanaście nowych instrumentów dętych. Duże zaangażowanie osobiste wykazał tutaj Sekretarz Gminy Miejskiej - **Stanisław Lesiuk**. Organem założycielskim Strażackiej Orkiestry Dętej jest Urząd Miasta. Orkiestra podlega bezpośrednio pod Burmistrza **Stanisława Jarosza**. Jest to podwójna podległość, ponieważ druh **Stanisław Jarosz** pełni społeczną funkcję Prezesa Zarządu Miejskiego OSP.

Ja pełnię przy orkiestrze rolę "menagera". Moim kolejnym zadaniem jest umundurowanie członków orkiestry. W wyniku podjętych starań uzyskaliśmy 40 mln złotych. Potrzeby docelowe określa się na 75 mln zł. Na łamach "Głosu Międzyrzecznego" pragnę podziękować władzom samorządowym gminy Drelów na czele z Wójtem **Adamem Szulikiem** oraz władzom gminy Międzyrzec na czele z Wójtem **Romanem Michalukiem**. Te dwie Gminy przekazały solidarnie po 20 mln zł z przeznaczeniem na zakup umundurowania. Mam nadzieję, że na nasze pismo odpowie również Gmina **Kąkolewnica**. Występy nasze mają charakter czysto społeczny. Kłamstwem jest to, że orkiestra grała za pieniądze. Jedyną zapłatą dla orkiestry jak do tej pory były tradycyjne kielbaski, symboliczna lemoniada oraz słowa podziękowania złożone po za-

kończeniu mszy rezurekcyjnej wypowiedziane przez księdza **Kanonika Michała Domańskiego**. Podczas występu na stadionie wyraził szacunek i podziękowania złożył orkiestrze Burmistrz **Stanisław Jarosz**. Dużo radości sprawiły orkiestrze słowa wypowiedziane przez Księdza **Infuata Kazimierza Korszniewicza**. Było to 3 Maja po zakończeniu mszy św. za Ojczyznę. Cytując: *orkiestra istnieje dopiero 2 miesiące, ale już dobrze "dmucha"*. Wypowiadając te słowa Ksiądz Infuat nawet nie spodziewał się, że słowa wypowiedziane z ambony oprócz radości, stanowią pewną formę bezpłatnej reklamy. W imieniu orkiestry na czele z jej Kapelmistrzem druhem **Piotrem Malonem** składamy serdeczne podziękowania. W porozumieniu z Prezesem Zarządu Miejskiego druhem **Stanisławem Jaroszem**, Prezesem Zarządu Gminnej OSP **Romanem Michalukiem**, D-cą J.R.G. w Międzyrzeczu młodszym Brygadierem **poż. Ryszardem Bunią** oraz z całą bracią strażacką - na ręce **Księdza Infuata** składam serdeczne podziękowanie za życzenia złożone strażakom w trakcie mszy świętej z okazji ich święta tj. Patrona św. Floriana w dniu 4 maja. Życzenia te stanowią słowa nadziei na lepsze jutro oraz słowa pochwały dla strażaków za ich pracę zawodową i społeczną. Wspomnę jeszcze, że dobrze układają nam się stosunki sąsiedzkie z państwem Skrzatami i państwem Uścińskimi. Jako nasi sąsiedzi - niejednokrotnie są skazani na słuchanie muzyki w naszym wykonaniu. Próby odbywamy trzy razy w tygodniu i obowiązkowo w niedzielę. Na zakończenie tego artykułu chciałem poinformować, że za wybitne osiągnięcia w społecznej pracy pożarничей zostali odznaczeni: **Złotym Krzyżem Zasługi - druh Zaniewicz Stanisław** V-ce Burmistrz, oraz **Złotym Znakiem Związku - druh Makaruk Marian** i Prezes Zarządu OSP "Śródmieście". W najbliższym czasie na łamach "Głosu Międzyrzecznego", ukażą się dwa wywiady - jeden wywiad to rozmowa z najstarszym członkiem strażackiej orkiestry dętej druhem **Stanisławem Puzkarskim**, a drugi to wspomnienia najstarszego czynnego członka OSP w województwie druha **Prezesa Zarządu OSP "Śródmieście" Mariana Makaruka**.

Tadeusz Makaruk

## Jak się zachować?

- odc.3

Młodość ma swoje prawa i niechże z niej korzysta. Co jednak robić, gdy wokół zaczyna zalewać nas wulgarnie słownictwo, brak manier i wręcz barbarzyńska bezwzględność młodzieży wobec otoczenia? Co robić?

Po pierwsze: zwrócić uwagę, że jest to "margines". Może nieco za duży, ale jednak... I jest w tym trochę naszej winy...

Po drugie wesprzeć mądrą, przyjacielską radą tych, którzy zechcą z niej skorzystać. Młodzi mają prawo do szerokiego życia towarzyskiego. Często zawierają znajomości poza domem, toteż podczas pierwszej (uzgodnionej z rodzicami!) wizyty, należy przedstawić swoich kolegów (koleżanki) rodzicom. Po krótkiej wymianie zdań, rodzice powinni usunąć się, nie brać udziału w zabawie młodych. Młodzi są zobligowani do taktu i umiaru. Nie powinni ograniczać swobody domowników (np. przedłużaniem wizyty, bezceremonialnym korzystaniem z całego mieszkania itp.). Przy dość znacznej dzisiaj swobodzie obyczajów - nie wolno uchybiać nikomu

słowem ani gestem. Młodszy nie podaje pierwszy ręki starszemu, ale zawsze pierwszy się kłania i zachowuje respekt. Dziewczyna powinna wyglądać schludnie i nie wyróżniać się dezynwolturą manier, nie tolerować też braku kultury swoich kolegów czy koleżanek, bo to uchybia jej godności.

A poza tym: "Kto z kim przestaje, takim się staje" - lepiej nie ryzykować!

Janina

## OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. **Leśnej** 1100 m<sup>2</sup> tel. 714-741

\* \* \*

Sprzedam M-2 w **Międzyrzeczu**. tel. 714-888 po 16.00

\* \* \*

Zamienię mieszkanie w bloku przy ul. **Partyzantów** /2 pokoje/ na większe, w starym budownictwie. tel. 714-355.

## WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO "VIDEO CZAR"

Międzyrzec Podlaski pl. Bohaterów Miasta 14

ZAPRASZA W GODZ: codziennie 11 - 20, niedz. 15 - 19

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- DUŻY WYBÓR FILMÓW NA KASETAH JUŻ OD 5.000 ZŁ
- MIESIĘCZNE MINIMUM 40 NOWOŚCI
- GRY TV PEGASSUS
- CARTRIDGE DO GIER PEGASSUS

POSIADAMY STAŁE W SPRZEDAŻY KASETY VIDEO Z FILMAMI ORAZ MIESIĘCZNIK \* CINEMA PRESS VIDEO \*

W TYM TYGODNIU PROPONUJEMY PAŃSTWU

1. POLSKI CRASH
2. DROGA ŚMIERCI
3. WIECZNIE MŁODY
4. ŻMIJA
5. TRZY KOLORY - NIEBIESKI
6. ELEKTRONICZNE SZALEŃSTWO

ORAZ SUPER HIT Z ARNOLDEM SCHWARZENEGGEREM  
➤ BOHATER OSTATNIEJ AKCJI <

OD 1 CZERWCA ZAPRASZAMY WSZYSTKICH VIDEOMANÓW DO WZIĘCIA UDZIAŁU W NASZYM KONKURSIE Z NAGRODAMI /SZCZEGÓŁY W NASZYCH WYPOŻYCZALNIACH/ ZAPRASZAMY DO NASZYCH FILII PRZY UL. PARTYZANTÓW 59C I UL. KORDIANA 2



Ale kręca!



Przy wietrznej pogodzie, w dniu 15.05.94 r., w Turośni Kościelnej odbył się ogólnopolski wyścig kolarski o "Puchar Przewodniczącego LZS" w kategorii młodzik, junior młodszy i junior. W kategorii junior dobrą lekcję współpracy pokazał Robert Żakowicz pomagając swojemu koledze klubowemu Grzegorzowi Sobiczewskiemu, który po wspaniałym finiszu z całej grupy, nie zostawił cienia wątpliwości sędziom, wygrywając zdecydowanie cały wyścig. Na 2 miejscu finiszował Jacek Huszcza z Klubu Sportowego "Sokół" Sokółka. Na 5 miejscu finiszował drugi nasz reprezentant Adam Ostapiuk.

W kategorii junior młodszy dobrze ze sobą współpracowali Piotr Kurowski i Arkadiusz Sobieszuk z "Huraganu", ale niestety musieli uznać zwycięstwo Pawła Mironczuka z KKS "Ognisko" Białystok. Ostatecznie zostali sklasyfikowani na 7 i 9 miejscu. W kategorii młodzik zwyciężył Rafał Wierkin z KKS "Ognisko" Białystok.

SPORT



W dniach 27-28-29.05.1994 r., w Elku odbył się Ogólnopolski Wyścig Kolarski - "Dni Elku" punktowany do Challengeu PZKol. w kategorii junior i junior młodszy. W wyścigu wzięło udział 77 zawodników z 15 klubów całej Polski m.in. Warszawy, Torunia, Gdańska, Olsztyna oraz 3 reprezentantów kadry narodowej w kategorii junior.

Nasz region godnie reprezentowali podopieczni trenera Mariana Młynarczyka zawodnicy klubu "Huragan" Międzyrzec Podlaski.

Na I etapie bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Grzegorz Sobiczewski, wyprzedzając reprezentanta kadry narodowej. Pozostałe miejsca naszych zawodników: 10. Robert Żakowicz, 28. Adam Ostapiuk.

Na II etapie ze startu wspólnego i dystansie 92 km, po pięknej i bardzo czipnej oraz aktywnej jeździe na 80-tym kilometrze, chwila nieuwagi zde-

cydowała o uformowaniu się 7-mio osobowej grupy i ucieczki, w której zabrakło naszych zawodników.

Na III etapie, który był rozgrywany po ulicach Elku jako kryterium uliczne znakomitą współpracą popisali się nasi zawodnicy tj. Robert Żakowicz i Grzegorz Sobiczewski. W klasyfikacji kryterium zwyciężył Grzegorz Sobiczewski zdobywając 25 pkt. Natomiast ostatni finisz do klasyfikacji etapu, po pasjonującej walce wygrał M. Kowalski - "Pacyfic" Toruń - reprezentant kadry narodowej, który minimalnie wyprzedził naszego zawodnika Grzegorza Sobiczewskiego.

Na IV etapie i dystansie 110 km, zwyciężył J. Matelski - "Prim" Elk, natomiast drugie miejsce po znakomitym finiszu z całej grupy i świetnej współpracy na ostatnich kilometrach zajął Grzegorz Sobiczewski.

Ostatecznie w klasyfikacji końcowej Grzegorz Sobiczewski zajął 8

miejsce, 14-ty był Robert Żakowicz, a Adam Ostapiuk po kraksie na 95 kilometrze ostatniego etapu został wycofany.

Natomiast młodszy koledzy juniorów, czyli juniorzy młodszy również ścigali się na czterech etapach tego samego wyścigu, tyle tylko, że na trochę krótszych dystansach. Piotr Kurowski, Arkadiusz Sobieszuk i Jacek Franczuk przyjeżdżali w grupie głównej pelotonu plasując się w środku grupy. Miejmy nadzieję, że po dobrych występach starszych kolegów i oni zaczną wygrywać wyścigi. Sukcesy Grzegorza Sobiczewskiego stawiają zawodnika i trenera w trudnym położeniu, ponieważ został on zauważony przez trenera kadry narodowej, a obecnie finanse i możliwości startów bez konkretnego planu finansowego, nie rokurują nadziei na "włączenie" go do ścisłej czołówki kadry narodowej.

Miejmy nadzieję, że znajdują się sponsorzy, którzy wspomogą starty naszych młodych kolarzy, bowiem mimo kłopotów młodzież ta chce uprawiać sport, a dobrymi wynikami udowodnia prawidłowość szkolenia.

M.M.

Jeszcze raz o meczu "Huragan" - "Polonia"

Z powodów technicznych (zaginięcia dyskietki z wpisanym tekstem) w poprzednim numerze nie zamieściliśmy listy sponsorów, którzy przyczynili się do organizacji meczu "Huragan" - "Polonia" oraz pomocowych opinii bohaterów spotkania. Przepraszamy.

Józef Wojdat ("Huragan") - Drużyna "Polonii" była od nas lepsza technicznie, daliśmy z siebie wszystko, na co było nas stać.

Szczawiński Leonard ("Polonia") - cieszymy się bardzo, że mogliśmy tu dzisiaj zagrać. Nie przypadkowo zaproszono właśnie nas. W 1948 roku spotkaliśmy się tutaj z "Huraganem" w nietypowych warunkach. Padał wtedy grad, była burza z piorunami. Wrażenia też były piorunujące. Cieszyć się, że tu przyjechałmy ze względu na miłą i serdeczną atmosferę tego spotkania.

Marian Bartocha ("Huragan") - Jestem bardzo zadowolony, po około 20

latach spotkałem się dziś tutaj ze swoimi kolegami, z którymi dzieliłem dobre i złe chwile. Zdziwiony byłem tak licznym przybyciem dzisiaj na stadion młodej i starszej publiczności oraz serdecznym przyjęciem nas, za co chciałem wszystkim podziękować w imieniu swoich kolegów - Władysława Majewskiego i Stefana Dąbrowskiego.

Jerzy Holub (sędzia główny) - prowadząc dzisiejsze zawody zobaczyłem u ludzi, którzy przyszli na stadion wielką serdeczność. Impreza jest świetnie zorganizowana. Tak trzymać!

Tadeusz Zechowski ("Huragan") - to była doskonała zabawa. "Polonia" pokazała, że jest klasową drużyną, była lepsza od nas i wygrała zasłużenie. Przyjemnie jest się spotkać z kolegami, których nie widział się ponad 20 lat.

Sponsorzy bez których mecz, by się nie odbył:  
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

- PHU "Poltabac" - Piotr Tusz
- Piekarnia - Waldemar Czempiniński
- Masarnia - Jurkowski - Gomółka
- Hurtownia "Przełom" - Celina Siedlanowska
- Hurtownia Spożywcza - Dorota Pludowska

- Raf - Export - Import - Rafał Kordecki
- Huta Szkła w Parczewie
- Marian Baj, Stanisław Paluch, Józef Kostrzewa, Stanisław Pytlak.

WIELKIE DZIĘKI!



Klasa M - O

XXIII seria

"Sęp" - "Huragan"	1 : 2
"Altazed" - "Jutrzenka"	2 : 4
"Czarni" - "Hutnik"	2 : 2
"Podlasie" B.P. - "Wilga"	1 : 2
"Sokół" - "Podlasie" S.P.	0 : 4
"Unia" K. - "Unia" Ż.	0 : 1
"Victoria" - "Promnik"	0 : 0

XXIV seria

"Podlasie" S.P. - "Huragan"	7 : 1
"Altazed" - "Sęp"	2 : 4
"Hutnik" - "Podlasie" B.P.	1 : 1
"Jutrzenka" - "Victoria"	1 : 0
"Unia" Ż. - "Czarni"	3 : 0
"Wilga" - "Sokół"	1 : 1
"Promnik" - "Unia" K. mecz przerwany w 52 min / 2 : 0/ goście zeszedli z boiska.	

TABELA

1. "Podlasie" Sokółów	24	43	82-16
2. "Huragan" Międz.	24	38	62-30
3. "Wilga" Garwolin	24	34	77-24
4. "Podlasie" Biała Podl.	24	25	38-26
5. "Sęp" Żelechów	24	25	44-41
6. "Jutrzenka" Ceglów	24	23	31-56
7. "Unia" Krzywda	23	21	31-34
8. "Hutnik" Czechy	24	21	32-43
9. "Unia" Żabików	24	19	42-58

KLASA OKRĘGOWA

XXII seria

LZS Kobylany - LZS Rzeczyca	1 : 3
AZS II B.P. - LZS Hanna (w.o.)	3 : 0
"Janovia" - "Orzeł" Cz.	4 : 3
LKS Milanów - "Polonez" B.P.	0 : 0
LKS Terespol - "Orzeł" L.	1 : 0
"Lutnia" - "Orleńca"	7 : 2
pauzował: "Tytan"	

XXIII seria

LZS Rzeczyca - LKS Milanów	2 : 2
LZS Hanna - LZS Kobylany	3 : 1
"Orzeł" Cz. - AZS II B.P.	0 : 4
"Orzeł" L. - "Lutnia"	5 : 2
"Polonez" - LKS Terespol	3 : 1
"Tytan" - "Janovia"	10 : 3
pauzowały "Orleńca"	
Mecz z XXI serii LZS Rzeczyca - "Polonez" B.P./0 : 2/ zweryfikowano jako 3 : 0 w.o.	

TABELA

1. AZS II Biała P.	21	37	65-19
2. "Orzeł" Łosice	22	27	49-33

3. LKS Milanów	22	26	57-39
4. LKS Terespol	21	26	37-31
5. "Tytan" Wisznice	21	24	48-32
6. "Polonez" Biała P.	22	22	35-33
7. LZS Rzeczyca	21	20	39-50
8. "Lutnia" Chotyłów	21	19	58-50
9. "Orleńca" Radzyń	21	19	40-39
10. "Orzeł" Czemierniki	21	16	46-57
11. LZS Hanna	21	14	23-36
12. LZS Kobylany	21	13	33-59
13. "Janovia" Janów P.	21	13	34-86

KLASA "A"

XV seria

"Perła" - GLKS Drelów	1 : 2
"Tajfun" - "Spójnia"	2 : 2
"Zryw" - "Bratex"	2 : 3
pauzowały: "Spartan" i LZS Połoski	

XVI seria

GLKS Drelów - "Spartan"	3 : 2
"Bratex" - LZS Połoski	5 : 2
"Spójnia" - "Perła"	5 : 2
pauzowały: "Tajfun" i "Zryw"	

TABELA

1. "Bratex" Łosice	12	16	43-20
2. LZS Połoski	13	16	36-27
3. GLKS Drelów	13	15	33-30
4. "Zryw" Kolembrody	12	13	29-27
5. "Spartan" Ossówka	13	13	19-26

Walczą o Guinnessa

W dniu 2 czerwca zawitali do Międzyrzecza biegacze z białskiej AWF, skupieni w klubie "Dystans". Międzyrzec był kolejnym etapem trasy prowadzącej przez 8 województw, o długości 5555 km. Odległość tą biegacze pragną pokonać w 25 dni i nocy (biegną bez przerwy). Przedsięwzięciu temu patronuje "Radio dla Ciebie", którego dziennikarze na bieżąco przekazują relację w eter. Z okazji przybycia biegaczy do naszego miasta MOKiR zorganizował festyn sportowo-rekreacyjny na stadionie, w którym udział wzięła młodzież i dzieci.

Organizatorzy biegu rozdawali uczestnikom festynu pamiątkowe koszulki i chorągiewki przygotowane specjalnie na tę okazję. 29 osób, które biegną w sztafecie, będą pokonywały dziennie dystans około 300 kilometrów, co daje od 0,5 do 1,5 godziny biegu dziennie na każdego biegacza. Życzymy jak najmniej wybojów na trasie i wpisu do książki Guinnessa.

A.M. Wojtowicz



W czerwcowe dni miasto ożyło, ocknęło się z późno-wiosennego letargu. Choć na ulicach było szaro, wyrwy w asfalcie odbywały swoją normalną wędrówkę, to serca wielu mieszkańców zaczęły bić nieco szybciej.

Alex przechadzając się po mieście zauważył plakaty zapraszające do udziału w 104 Konkursie Krasomówczym "od M do M" czyli od Międzyrzecza Podlaskiego do Międzyrzecza Wielkopolskiego. Na kilka dni Międzyrzec stał się stolicą słowa mówionego. Jako, że konkurs był ogólnopolski (a nawet więcej - bo przyjechał czerwony autokar z Białorusi), to atrakcji zaplanowano wiele.

Nad całością czuwał dyrektor Niesforczuk. Już pierwszego dnia wśród uroczystych powitań, przemówień, cmokania, szeleszczenia, błysków i kamer, atmosfera zrobiła się taka swojska, że przestała dokuczać plaga komarów.

Gości i zebranych powitał kasztelan Wegetarosz. Wieczór "Modlitwy poetów" uświetniły występy znanych aktorów ze stolicy i ze Szczypiornicy. Zaprezentowali się: Sławka Wszędobylska, Jankiel Krzyżan, Jędrus Zaszczepka. Sławka wciąż utrzymywała wysoką formę wokalną i górne "C", osiągała bez trudu. Przygrywał jej w swoim stylu Janek Śmęt. Starszym mieszkańcom lezka kręciła się w oku. Śpiewał też całkiem niezły chór męski "Wirus". Goście z Białorusi dyskretnie odsuwali się od chórzystów, nie byli bowiem pewni, czy śpiewacy nie są nosicielami jakiejś zarazy.

Następne dni przyniosły kolejne atrakcje. Spektakl teatralny "Krople wyszły mi na czoło" oparty na poezji Ryszarda z Kornacji, wykonała młodzież szkolna z teatru "Sławoj" w towarzystwie znanych aktorów. Na scenie pojawili się między innymi: Ola Koncewiczówka, Betty Hrabianka, Tadek Kwarta. Spektakl był majstersztykiem i został przyjęty owacją na stojąco.

Kolejnym wydarzeniem był monodram śpiewany "Spokojna śmierć Jęzorka" przedstawiony przez Tadka Kwarta,

któremu w jarmulce było wyjątkowo do twarzy. Całą imprezę wizytował V-ce Kanclerz Olek Luczywko z Komisji Oświecenia Narodowego. Jego przybycie i odjazd zakłóciły nieco porządek programu. Przybył też Wojewoda Szerszeń, niestety bez swojego nowego rzecznika prasowego pani Ciociubińskiej oraz wójt Szulicki. Był też poseł Tefaniuk, którego wiersz recytowano pierwszego dnia konkursu. Wszystko co się odbywało, oficjalnie rejestrowała TV City.

Życie toczyło się też poza programem. Wieczorami w kawiarni "Poker" grano w bilarda i dyskutowano o wyższości słowa mówionego nad słowem pisanym. Kto chciał, mógł potańczyć na dyskotekę. Odbyło się też ognisko w sektorze zwirownia - gdzie upieczono okazałą sztukę dzicz-

zny. Uczestnicy ogniska wcale nie zorientowali się, że zamiast jelenia zjedli wychodowanego w miejskim ZOO supermutanta. Mutant został zjedzony, zapity i strawiony, a kawałki futra i kości uczestnicy wzięli sobie na pamiątkę.

Osobliwością towarzyską był kasztelan ze Szczypiornicy niejaki Józio Glacek-Gąsiennica, niestety bez swego ulubionego stroju góralskiego. Pewnego dnia zaginął w niejasnych okolicznościach i nie było go przez pół dnia. Podejrzewano jego przeciwników wyborczych o porwanie.

Nie dały gorączkowe poszukiwania go przez policję, przeczesywanie lasów i ogródków działkowych. Wieczorem znaleziono go śpiącego w Maxi-Hotelu. Oczywiście nie nie pamiętał, środki odurzające dały pożądaną efekt.

Zaskoczeniem były wyniki konkursu "od M do M". Pierwsze miejsce zajęła Irka Swarozyc z Gorodna. Inne nagrody przypadły w udziale siostrze Indycz ze Szczypiornicy. Goście rozjechali się do domów. W pamięci i na video pozostały wspomnienia, na kilku budynkach w mieście pojawiły się nowe graffiti, napięcie powoli opadało. Tymczasem wybory samorządowe tuż, tuż.

Alex spacerując po Placu Bohaterów spostrzegł nowe hasła przedwyborcze: "Fauna i flora startuje w wyborach", "Nie

kupuj kota w worku", "Nie zgłoszujesz - to se zepsujesz", "Ręce precz od Fafolewnicy", "Oddaj głos, bo stracisz włos". Ukryci w zahajkowskim lesie partyzanci od Drągowicza czyścili broń podśpiwując sobie czasem "Ale wokoło jest wesoło..."

Komisja wyborcza przyjęła już zgłoszenia pierwszych śmiarków - kandydatów na radnych. Byli to: MC Maro, Andrzej Aciej, R. Turek, S. Weżawidło, A. Wolk, Z. Wasyl, Nitka Skubiszyn, J. Spuszczak, S. Kolesiuk, J. Augustyn, A. Deskorolczuk, K. Sidorczyk od św. Floriana, K. Jakubek, T. Żelazko, kasztelan S. Wegetarosz.

Po cichu mówiło się, że ich przeciwnikami będą: Ania z Kamieniolomów, Kali-Kali, Von Kolega, Kotlarczyk, Puścikarski, Nieuroda, Kirylo i inni. Odrębną frakcją tzw. niezorientowanych stanowili: Szminkiewicz Elias zwany "Doktorkiem", Bokobrodacki ps. "Szperacz", Mamaleszyk M. ps. "Długi" oraz Wychodzik F. zwany "Palkownikiem", Pietrasiak J. zwany "Docentem" i Bobogucki zwany "Dyrektorkiem".

Wszyscy w pośpiechu przeprowadzali swoją kampanię wyborczą organizując spotkania, drukując programy lub rozdając talony na kalesony i naboje do autyfony.

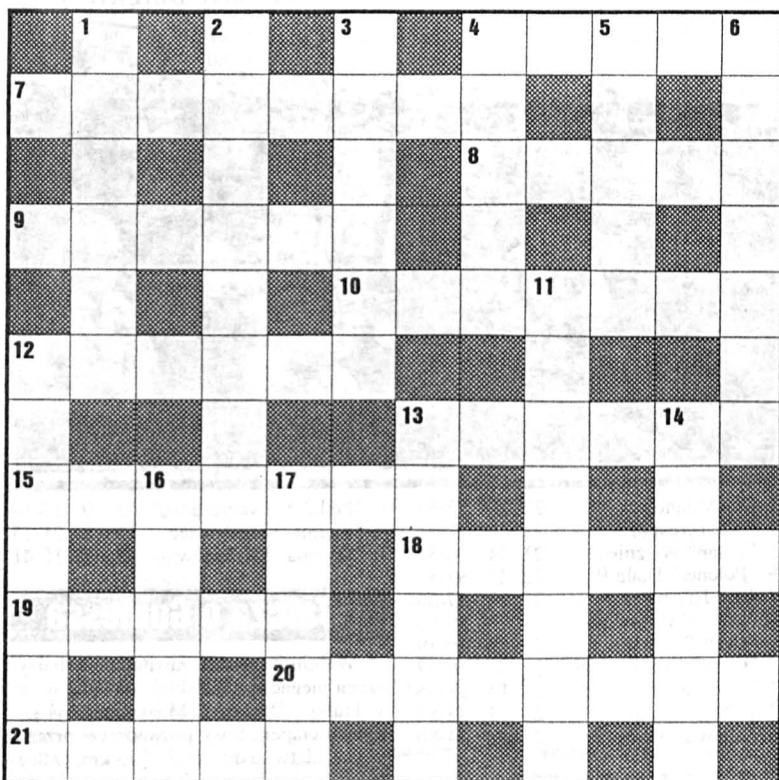
A we wsiach chłopcy dumali - "Co to będzie, co to będzie, kiedy nowa władza będzie - wszędzie". Cdn.

L.K.

## 100 lat później

powieść science-fiction odc. 6  
czerwiec 2094

## Krzyżówka Nr 5



POZIOMO: 4) pies z "Przekroju", 7) choroba wieku dziecięcego, 8) szef URM-u, 9) cechuje bohatera, 10) krwawa zemsta, 12) pierwszy wybór, 13) malarskie narzędzie, 15) ważna część zegara ściennego, 18) wzorzysta tkanina ozdobna, 19) latający lub perski, 20) wyprawa krzyżowa, 21) zwój jakiegos materiału.

PIONOWO: 1) punkt centralny, 2) popularny serial amerykański, 3) ważny węzeł komunikacyjny, 4) kształt, model, 5) zimowa lub świąteczna dla dzieci, 6) zdrowy napój, 11) metoda zrozumienia, 12) państwo w Ameryce Południowej, 13) odgłos z klatki lwa, 14) znawca piękna, 16) prezydent Czech, 17) mieszkanka Półwyspu Jutlandzkiego.

"Roch"

Rozwiązanie krzyżówki nr 4:

- poziomo: wyborca, diabeł, karotka, melasa, ziarno, reszka, aparat, osłona, drzewo, prezent, Tetyda, satrapa.  
- pionowo: wykaz, barka, rotunda, Adam, Karlos, leksykon, importer, rzemysł, ekspert, omega, astma, opas.

Informujemy, iż rozwiązanie krzyżówki należy dostarczyć (lub przesyłać) do naszej redakcji. Prawidłowe rozwiązanie będą brały udział w losowaniu nagrody książkowej, po którą należy się zgłosić do redakcji. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 4 otrzymuje p. Grzybek Alina zam. Międzyrzec Podl., ul. Nassuta 11/36. Serdecznie gratulujemy!

## Ptaki rozrabiaki

Bukiet jaskółek w nieba wysokim wazonie  
upada jak ścięty nagle z nóg kwiat hortensji.  
Pęknięta cisza w wodzie ptasich głosów tonie,  
więc sowie z dzwonnicy śnią się mary pretensji.

W przychodni gerbera zatrzymał się kanarek,  
sforsowawszy uprzednio zamknięty oddział klatki.  
Wynik: żółtaczka piór - a myślał niedowiarek,  
że to skutek miłości do wilgi sąsiadki.

Opieszala sójka poleciała do róży  
i podróż jak zwykle odłożyła na potem.  
A róża dobra wróżka z płatków kart jej wróży:  
lek na sójki ambaras - randka w ciemno z kotem.

Budząc się zniechęca w ciemnym ogrodzie nocy,  
gałęzie rąk opartem na pierzu poduszki.  
Macierzanka zapachem strzelała jak z procy  
i z dłoni odrzużyła mych snów jemiołuszki.

Robert Matejuk

## Repertuar filmowy kina "Sława"

Data	Tytuł filmu	Prod.	Wiek	Godz.
18-19.06.94	Gra pozorów	USA	15	17.00
18-19.06.94	Rodzina Adamsów - 2	USA	15	19.00
20-21.06.94	Nieczynne			
22-26.06.94	Bethoven - 2	USA	b/o	17.00
22-26.06.94	Czerwona gorączka	USA	15	19.00
27-28.06.94	Nieczynne			
29.06.-03.07.94	Rodzinka z Beverly	USA	12	17.00
29.06.-03.07.94	Kolbą w twarz	USA	15	19.00